

GŁOS POLSKI

DZIENNIK POLITYCZNY, SPOŁECZNY I LITERACKI.

Przebieg miesięczna „Głosu Polskiego“ ze wszystkimi dodatkami wynosi w Łodzi zł. 4.50, za odnośnienie -- 40 groszy; z przesyłką pocztową w Kraju -- zł. 5.--; zagranicę -- zł. 7.20.

Telefony „Głosu Polskiego“ -- sekretariat redakcyjny 2-99, ogólny redakcyjny 19-71; nocna redakcja i drukarnia od godz. 9 wiecz.: 7-99; administracji ekspedycja: 1-99.

Cena 20 groszy

Redakcja i Administracja
Łódź, Piotrkowska nr. 106.
Konto czekowe w P. K. O.
Nr. 61.119

Ogłoszenia za wiersz milimetry i szpalowy 80
I strona i w tekście 40 groszy, strona 5 szpal
Nekrologi 30 „ „ „ „
Nadesłane po tekście 30 „ „ „ „
Zwyczajne 10 „ „ „ „ strona 10 szpal
Ogłoszenia zaręczynowe i zaślubinowe 10 zł. 0000
Ogłoszenia zamiejscowe obliczane są o 50 procent
zaś firm zagranicznych o 100 procent drożej

Odprawa i gra wojenna u marsz. Piłsudskiego

Nasz warszawski koresp. telef.:
Wczoraj w godzinach od 10 — 2 po poł. w gmachu szkoły podchorążych odbyła się w dalszym ciągu odprawa inspektorów armii i gra wojenna. Odprawa została w dniu wczorajszym zakończona. Po południu marszałek Piłsudski konferował w Belwederze z poszczególnymi inspektorami armii do późnego wieczora.

Co uchwalila

wczorajsza rada ministrów
WARSZAWA, 25 sierpnia. — (PAT). Dzisiaj o godzinie 17-ej w gmachu prezydium rady ministrów odbyło się pod przewodnictwem prezesa rady ministrów posiedzenie rady ministrów, na którym przyjęty został przedłożony przez ministra spraw zagranicznych projekt ustawy o ratyfikacji umowy polsko-niemieckiej, obopólnej odprawie celnej i paszportowej, oraz w sprawie ruchu kolejowego w Korzeniowie, podpisanej w Berlinie dnia 16 czerwca r. b.

Następnie rada ministrów przyjęła przedłożony przez ministra spraw wewnętrznych projekt rozporządzenia rady ministrów w sprawie zasad organizacji i urzędowania ministerstw.

Prez z protekcją przy uzyskiwaniu zezwoleń na przywóz towarów

Nasz warszawski koresp. telef.:
Minister przemysłu i handlu wobec wielkiej ilości wypadków protekcji w sprawie zezwoleń na przywóz towarów, komunikuje, że w wypadku protekcji i zabiegów o poparcie wszelkie sprawy będą załatwiane negatywnie, a firmy, które będą się posługiwały protekcją będą wykluczone od uzyskania zezwoleń. Lista firm i osób, poszukujących protekcji, będzie co pewien czas ogłaszana.

B. prezydent Wojciechowski otrzymuje dwa nowe stanowiska

W zbliżającym się roku szkolnym b. prezydent, p. St. Wojciechowski obejmie wykłady z dziedziny kooperacji w wyższej szkole handlowej. Jednocześnie rada kooperatystów wysunęła kandydaturę p. Wojciechowskiego na dyrektora naukowego instytutu współdzielczego, który istnieje w Krakowie, a od nowego roku szkolnego będzie przeniesiony do Warszawy.

Eupen i Malmedy pozostaną przy Belgji

BRUKSELA, 25 sierpnia. — Belgijka rada ministrów postanowiła na nadzwyczajnym posiedzeniu odrzucić raz na zawsze wszelkie niemieckie sugestje co do odstąpienia terytorjów Eupen i Malmedy.

Siła i pokojowość Polski powinny zapewnić nam stałe miejsce w radzie ligi narodów

Oświadczenie ministra spraw zagranicznych w chwili odjazdu do Genewy

Nasz warsz. koresp. telefonuje:
Wczoraj o godz. 9.45 rano wyjechał do Genewy przez Paryż minister spraw zagranicznych, żegnany na dworcu przez wyższych urzędników ministerstwa i przedstawicieli korpusu dyplomatycznego.
Tuż na wyjeździe p. minister Zaleski oświadczył wobec przed-

stawicieli prasy:

— Jadę na zgrupowanie ligi narodów w nadziei, że zgromadzone tam państwa zechcą ocenić niezaprzeczalne nasze prawo do wejścia do rady ligi, zarówno ze względu na znaczenie Polski, jak i ze względu na nasze geograficzne położenie

i na ilość ludności oraz, że ocenią one szczerą chęć Polski współpracowania nad utrwaleniem pokoju.
— Jeżeli obie te rzeczy będą w Genewie odpowiednio zrozumiane, to nie ulega wątpliwości, że Polska wejdzie do rady ligi, jako jej trwały współpracownik.

Wielkie trudności stoją przed ligą Możliwość ustąpienia jednego lub kilku członków

LONDYN, 25 sierpnia, „Times“, rozważając dotychczasowy stan rokowań dyplomatycznych nad sprawą składu rady ligi, wyraża obawę, iż we wrześniu liga narodów może być postawiona przed faktem ustąpienia jednego lub kilku członków.

Dotychczasowy przebieg rokowań nie przyniósł zadawalających rezultatów i wykazał jak trudno jest znaleźć pomyślne rozwiązanie zagadnienia reorganizacji rady ligi.

Stwierdzić należy, że komisja reorganizacyjna rady ligi rozpoczę-

nająca za kilka dni swe obrady stanie przed bardzo trudnym zagadnieniem, którego dyplomaci nie zdołali uprościć pomimo długich rokowań trwających kilka miesięcy.

Optymizm Berlina

wobec wejścia Niemiec do ligi

BERLIN, 25 sierpnia. (Pat.) — „Berliner Tageblatt“ w depeszy z Genewy pociesza opinię publiczną Rzeszy, iż wejście Niemiec do ligi narodów odbędzie się najprawdopodobniej bez poważnych przeszkód, jakkolwiek łączność postulatów Hiszpanji w sprawie miejsc w

radzie ligi z postulatami w kwestji Tangeru oraz niepewność co do ostatecznego stanowiska Polski są — zdaniem dziennika — objawami niepokojącymi. Korespondent tego pisma twierdzi, iż Polska zachowuje jaknajwiększą rezerwę, mimo to koła dyplomatyczne liczą się z tem, że możliwe będą rokowania z rządem polskim na podstawie znanej formuły lorda Cecilja. Natomiast „Boersen Kurrier“ jest jaknajlepszej myśli i uważa, że wejście Niemiec do ligi nastąpi zupełnie gładko i że nikt nie odważy się wystąpić z opozycją przeciwko wyłączeniu obdarzeniu Niemiec stałym miejscem w radzie ligi.

Nowy prezydent Grecji Gen. Condilis grozi przedstawicielom narodu Venizelos znów wpływa na widownię polityczną

ATENY, 25 sierpnia. (PAT). — Gen. Kondilis, oraz przywódcy wszystkich stronnictw politycznych odbyli wczoraj wieczorem pod przewodnictwem admirała Konduriotisa zebranie, na którym postanowiono jednogłośnie uznać adm. Konduriotisa prezydentem republiki.

Grecka gazeta urzędowa zamieszcza następujące oświadczenie admirała Konduriotisa do narodu:
„Dyktatura została uchylona. — Z dniem dzisiejszym obejmuję funkcję prezydenta republiki, na które to stanowisko powołano mnie IV-te zgrupowanie narodowe“.

Konduriotis prezydentem republiki

LONDYN, 25 sierpnia. Z Aten donoszą, iż generał Kondilis odbył pierwszą konferencję z przewodcami stronnictw politycznych.

Przebieg tej konferencji przyniósł zupełnie nieoczekiwane starcie między generałem a stronnictwami politycznymi.

Kondilis postawił ultimatum, żądając stwierzenia w ciągu dwu dni rządu koalicyjnego, którego zada-

niem będzie przeprowadzić wybory do izb ustawodawczych i zagroził, że jeżeli rząd koalicyjny nie dojdzie do skutku, wówczas on ustąpi ze stanowiska, a władzę w kraju odda w ręce armii i floty.

Politycy złożyli wówczas oświadczenie, iż nie godzą się na to ultimatum, ze swej strony żądają, aby armia i flota powróciła do swych zajęć i nie mieszała się więcej do polityki.

O łaskę dla męża prosi żona Pangalosa

WIEDEN, 25 sierpnia. (PAT). — „Nenes Wiener Tageblatt“ donosi z Aten, że żona gen. Pangalosa zwróciła się do kierowników nowego rządu z prośbą o darowanie życia jej mężowi.

Venizelos powraca

BUKARESZT, 25 sierpnia. — Z Aten donoszą, że nowy rząd grecki powierzył Venizelosowi misję rokowań w sprawie długów wojennych greckich. W kołach politycznych rumuńskich przypuszczają, że jest to wstęp do powierzenia Ve-

Tlum chciał po raz drugi złinczować obalonego dyktatora

ATENY, 25 sierpnia. W czasie przewożenia gen. Pangalosa na wyspę Eginę tłum usiłował ponownie złinczować byłego dyktatora.

Ogień artyleryjski słychać... w Sofji

Walki pomiędzy generałami greckimi

WIEDEN, 25 sierpnia. (PAT). — Według wiadomości otrzymanych z Sofji wczoraj po południu słychać było ogień artyleryjski w okolicach Salonik. W tutejszych do-brze poinformowanych kołach sądzią, że chodzi tutaj o walki artyleryjskie, które rozpoczęły się obecnie w poszczególnych garnizonach greckich pomiędzy wojskami stojącymi po stronie gen. Pangalosa i zwolennikami nowego rządu.

Chadek Sieciński

piętnuje swych własnych ludzi
„Polska Zbrojna“ otrzymała wczoraj od posła Siecińskiego z klubu Ch. D. list, w którym członek klubu Ch. D. w sejmie oświadcza, iż wiadomości „Słowa Pomorskiego“ są zupełnie tendencyjne, że rzuca ono błotem na gen. Skierskiego, dow. okręgu korpusnego w Toruniu, którego autor listu uznaje za człowieka uczciwego i prawego żołnierza. Poseł Sieciński wzywa w liście „Rzeczpospolitą“, organ własnej partji, aby zaprzęstała jątrzenia i naganek w stosunku do ludzi czystych.

Budowa floty polskiej Polska nie powzięła jeszcze decyzji

GDANSK, 25 sierpnia. (PAT). — W związku z rozważanym przez rząd polski planem, dotyczącym utworzenia polskiej floty handlowej, pisma tutejsze donoszą:
Stocznia gdańska wypracowała już dla rządu polskiego cały szereg planów. Rokowania w sprawie dostarczenia okrętów dla polskiej floty handlowej oraz w innych związanych z tem kwestjach, są już w toku. Dotychczas jednak Polska nie powzięła ostatecznych decyzji.

Za fałszywymi przekazami pocztowymi podnoszono większe sumy w Lublinie

WARSZAWA, 25 sierpnia. — (PAT). W ostatnich dniach zaszedł wypadek wypłaty fałszywych przekazów pocztowych w urzędzie pocztowym Lublin I. Wypłacono 5 przekazów na ogólną kwotę 4.450 zł. Przy dalszych dochodzeniach ujawniono jeszcze podrzuconych 7 sfalszowanych przekazów na kwotę 6.485 zł., które zostały wstrzymane. Wypłata sfalszowanych przekazów nastąpiła z winy funkcjonariuszów powyższego urzędu. Winnych zaniedbań służbowych zawieszono w urzędowaniu z polecenia generalnej dyrekcji poczt i telegrafów i oddano pod sąd dyscyplinarny.

Poważna sytuacja w Anglii

LONDYN, 25 sierpnia. — W czwartek na zamku Balmoral, gdzie znajduje się król, odbędzie się posiedzenie rady koronnej, która ma obradować nad przedłużeniem stanu wyjątkowego i uchwaleniem zwolnienia parlamentu w nadchodzący poniedziałek. Nadzwyczajna sesja parlamentu trwać będzie tylko 2 dni i ograniczy się do uchwały o przedłużeniu nadzwyczajnych pełnomocnictw w rządzie.

Abd-el-Krim jedzie do Marsylii

MARSYLJA, 23 sierpnia (Pat). Abd-el Krim opuści Casablancę w dniu 26 b. m., udając się do Marsylii.

Na widnokręgu politycznym

Wzrost i upadek dyktatora Pangalosa

Grecja przeżyła dziewiątą z kolei od roku 1909 rewolucję. Jedyne Portugalia może pod tym względem poszczycić się większą ilością przewrotów od chwili obalenia króla Manuela. Ale portugalscy władcy luzują się z tak błyskawiczną szybkością, że nawet nie pamiętamy dobrze ich nazwisk. Nazwisko Pangalosa, który przeszedł od roku sprawował pod rozmaitymi nazwami dyktatorską władzę w Grecji, dobrze utkwilo nam w pamięci. Jedną rzecz rewolucje portugalskie i greckie mają wspólną: od dłuższego czasu są absolutnie bezkrwawe, gdyż są wynikiem walk i współzawodnictw partyjnych koterji i personalnych ambicji, bez żadnego programowego podłoża, tak, że przewroty te odbywają się wśród absolutnej niemal obojętności ogółu obywateli.

Równie niespodzianie dokonało się i dojście do władzy gen. Pangalosa i jego obalenie. Na wiosnę przeszłego roku obsadził pocztę i urząd telegraficzny w Atenach i zamach był dokonany. Tej niedzieli dyktator znajdował się na letnisku, a przeciwnicy jego, pod przywództwem gen. Condylisa, skorzystali z jego nieobecności i z kolei w ten sam sposób dokonali przewrotu. Dyktator próbował ułknąć hydroplanem; pochwycono go i sprowadzono na kontrtorpedowiec. Ale załoga i komendant kontrtorpedowca byli sympatykami obalonego władcy Grecji i zechodziła obawa, że Pangalosi powiedzie się uciec do Włoch. Dwa okręty wojenne puściły się w pójcie; wywiązała się gwałtowna wymiana zdań, ale nie pocisków, i w rezultacie były dyktator znalazł się w więzieniu.

Gen. Pangalos wraz z Plastirsem i Condylisem stał na czele przewrotu, który dał Grecji rządy republikańskie. Od wiosny r. 1925 Pangalos, korzystając z rozprężenia partji i rozwielenia się walk między niemi, wielkimi krokami posuwał się do samowładztwa. Z razu, przy pomocy przewrotu, usunął gabinet Michalopoulosa, potem odroczył, a wreszcie rozwiązał parlament; następnie, obdarzył się władzą dyktatorską tak, że prezydentowi republiki, admirałowi Conduriotisowi, nie pozostało nic innego, jak zrezygnować z tytułu, pozbawionego obecnie treści. Z tą chwilą Pangalos stanął u szczytu. Zorganizował pod presją władz głosowanie ludowe, które nadało mu urząd prezydenta republiki i równocześnie zatrzymał sobie urząd prezydenta ministrów.

Brak większych sukcesów w polityce wewnętrznej, grożące zamachy — zwłaszcza ze strony niezadowolonego bawiającego na wygnaniu gen. Plastirsa — wreszcie wrogie stanowisko wszystkich wybitnych polityków i partji, skłoniło dyktatora, który począł czuć się niepewnie, do coraz to nowych ustępstw. Pangalos próbował stworzyć na pół prawny gabinet, co mu się dopiero po wielkich trudnościach udało; wreszcie zapowiedział rozpisanie nowych wyborów. Surowe wyroki, wydane na przeciwników politycznych, zostały złagodzone lub unieważnione. Ustępstwa jednak nie przydały się na nic, przeciwnie, zachęciły przeciwników do działania.

Gen. Condylis skorzystał z niezadowolenia armji i floty i wszystkich czynników politycznych greckich: dokonał skutecznie bezkrwawego przewrotu. Dyktatura Pangalosa, po portugalskiej, najsłabsza w Europie, należy do przeszłości. W dziedzinie polityki zagranicznej osiągnęła pewne sukcesy: dokonała zbliżenia do Włoch i zrealizowała pakt z Jugosławiją ko sztem bardzo małych ustępstw w sprawie Salonik. Na polu stosunków wewnętrznych nie nastąpiła widoczna poprawa.

Condylis po zwycięstwie wysunął w polityce wewnętrznej hasło przywrócenia konstytucji i zapowiedział przeprowadzenie wybo-

Przyczyna obecnego fermentu w państwie sowieckim leży, jak na dłoni: jest nią kolosalne fiasko, jakie w swym programowym dziele poniosła „dyktatura proletariatu”. Miała ona w ciągu jakichś 6—10 lat zaprowadzić ustroj komunistyczny, a zaprowadziła w rzeczywistości nędzny kapitalizm państwowy z wszechwładzą policyjną i zupełną niewolą jednostki. Opozycja Zinowjewa i jego przyjaciół słusznie podnosi, że wbrew urzędowej wersji Stalina zamiast ko-

munistów idzie w Rosji dzisiejszej nawrót ku kapitalizmowi nie tylko na wsi, lecz w mieście. Lecz czegoż chce sama opozycja? Czyż ona wie, lub przynajmniej wyobraża sobie, że wie, jak ów ustroj komunistyczny wprowadzić w życie i wykonać zadanie, które sobie postawił rząd sowiecki?

Kwestją tą lewicowcy komunistyczni zajmują się bardzo mało, natomiast zwracają swe wysiłki w kierunku przetrwania swej rewolucji do innych krajów i wzniece-

nia tam ogólnego pożaru. Robota ta okazała się o wiele trudniejszą, niż mniemali podpalacze komunistyczni, lecz nie o to narazie chodzi. Rzecz główna polega na celowości tej roboty, na jej moralnym uzasadnieniu. Jeżeli bolszewicy nazajutrz po zwycięstwie nie wiedzą, jak sobie poradzić z pozytywnym zadaniem, jeżeli dotychczas umieli się tylko wykazać ruiną gospodarczą, uciskiem i nieludzkiemi rzeziami, jakimże czołem chcą roznieść te skarby po całym świe-

cie, nie mogąc mu dać nic dodatniego i wartościowego? Czyż nie byłoby czemś nierównie płodniejszym i szlachetniejszym wykazać się przed Indami zachodnimi przynajmniej częściową realizacją swego programu, pokazaniem im tych dobroczynnych reform, w imię których wylano tyle krwi. To byłaby naturalna podstawa do propagandy o wiele uczciwszej i skuteczniejszej od tej, jaką dotąd bolszewicy uprawiają. Ale od tego zadania uchyla się zarówno urzędowy kurs komunizmu, reprezentowany przez Stalina, jak i opozycja Zinowjewa. Oddawna zresztą na użytek wojującego bolszewizmu spreparowano teorię, jakoby realizacja programu komunistycznego mogła nastąpić dopiero po przyjęciu go przez całą cywilizowaną ludzkość. Dlaczego? Wszak S. S. S. R. panuje nad szóstą częścią kuli ziemskiej, a więc ma do eksploatawania ogromny obszar, obfitujący we wszelkie bogactwa naturalne i według powszechnego zdania samowystarczalny. Jeżeli na takim obszarze bolszewizm nie może urządzić swej gospodarki, to skądże pewność, że wystarczy mu cała kula ziemska? Wszak mógłby w danym razie powiedzieć, że i ona nie jest dość wielka i że potrzeba mu jeszcze paru najbliższych planet. Dopóki technika nie pozwoli objąć ich w posiadanie, niech ludzkość czeka na przyście komunistycznego raju, a narazie kontentuje się „dyktaturą proletariatu” i tym ustrojem, jak i ta de facto umie i chce urządzić.

Teoria powyższa nie jest wprawdzie przekonywująca, lecz za to jest bardzo wygodna, gdyż na czesnieokreślony uwalnia bolszewików od wykonania programowych obietnic i całą odpowiedzialność za zwiokę zwała na oporną ludzkość, która nie chce się poddać ich władzy i przyjąć z ich ręki doskonałego ustroju.

Jeżeli Zinowjew uskarża się na oportunizm panującego kursu i zaniedbanie zadań komunizmu; to nie chodzi mu właściwie o postępy odnośnej gospodarki w Rosji, lecz o propagowanie i rozpalenie rewolucji poza granicami Rosji. To bowiem w jego mniemaniu jest akcja, przygotowująca tryumf i realizację komunizmu.

W praktyce opozycja Zinowjewa sprowadzała się do współzawodnictwa właściwego rządu sowieckiego z kominternem, współzawodnictwa, obejmującego nietylko osoby, lecz i interesy oraz wydatki. W ostatnich czasach komintern rzucił ogromne sumy na strajk angielski, tudzież na inne zagraniczne cele z oczywistym uszczerbkiem już nawet nie Rosji, lecz potrzeb rządu sowieckiego. Przypuszczać też należy, że bezpośrednim skutkiem zwycięstwa tego rządu i stłumienia opozycji będzie pewne ograniczenie kominternu i przystosowanie jego taktyki nie tyle do widoków rewolucji powszechnej, ile do państwowych celów rosyjskich. Co się zaś tyczy gospodarki komunistycznej, to przegrała już nieodwołalnie z chwilą proklamowania przez Lenina kursu Nepu i nic nie zyskałaby, gdyby zwycięstwo odniósł był Zinowjew. Pozytywne zadanie komunizmu istnieje dzisiaj tylko w głowach fanatyków partyjnych, lecz nie w polityce i praktyce gospodarczej sowieckiej Rosji.

J. Mazurski

Czy pensje urzędników będą podwyższone? Funkcjonariusze państwowi są pokrzywdzeni w stosunku do wojskowych

Do skarbu państwa puka armja urzędnicza o podwyżkę płac.

Znaczne polepszenie bytu oficerów przez przyznanie specjalnych dodatków funkcyjnych, podziało na rzesze urzędnicze pobudzające w kierunku podjęcia zabiegów o lepsze uposażenie.

Stan urzędniczy, bez którego państwo nie może istnieć tak samo, jak bez armji, uświadamia sobie

ogrom własnej nędzy i materialnego pokrzywdzenia.

Stowarzyszenie urzędników państwowych opracowało porównawczą tabelę poborów urzędników i oficerów, a nawet i podoficerów. Ustalono w niej wysokość poborów

urzędników i wojskowych z uwzględnieniem dodatków mieszkaniowego, mundurowego i funkcyjnego. Pobory obliczono dla funkcjonariusza samotnego w szczeblu plac A przy mnożnej 43. Oto tabela porównawcza:

Grupa uposaż.	Złotych
1) Prezes R. M.	1.234.17
2) Minister	1.062.17
3) Podsekretarz stanu	830.04
4) Wojew., prezes izb sk.	568.04
5) Naczelnik wydziału	529.04
6) Radca wojew.	387.32
7) Starost. nac. urz. pod.	301.32
8) Referendarz ksiąg.	239.02
9) Kontroler, nac. kanc.	200.32
10) Asystent adjunkt	174.52
11) Rejestrator	148.72
12) Kancelista	135.82
Wojsko	Złotych
Marszałek Polski	2.334.17
Generał broni	1.732.17
Generał dywizji	1.374.04
Generał brygady	1.070.04
Pułkownik	855.04
Podpułk. major	670.32
Kapitan	476.82
Porucznik	371.52
Podporucznik	289.82
St. sierżant	196.02
Sierżant	148.72
Plutonowy	135.82

Zestawienie to wykazuje jak na dłoni, iż różnice plac na niekorzyść urzędników są bardzo du-

że i że wynoszą od 60 — 100 proc.

W szerokich masach funkcjonariuszów państwowych rośnie rozgorzenie i żal, iż państwo dla jednej kategorii swych pracowników jest matką, dla drugich — macochą.

Dwie miary dla ludzi służących państwu stosowane być nie mogą, jeśli nie ma wytworzyć się niebezpieczny ferment,

rozdzwięk, a nawet przepaść między cywilną a umundurowaną armją państwa.

Gorycz urzędników jest tem większa, iż od 3 lat w cywilnej służbie państwowej

zamknięto awanse

i że np. w Małopolsce urzędnicy z wykształceniem akademickim po 35 latach służby idą na emeryturę zaledwie w 7 stopniu służbowym, t. j. w stopniu podoficera.

Cyfry posiadają szczególnie

twardą wymowę.

W ich świetle sprawa polepszenia bytu pracowników państwowych jest rzeczywiście niecierpiącą zwłoki.

8-godzinny dzień pracy utrwala się Belgja ratyfikowała pięć międzynarodowych konwencji pracy

W lipcu b. r. zawiadomił rząd belgijski urzędownie ligę narodów, że Belgja ratyfikowała pięć między narodowych konwencji pracy, a mianowicie:

- 1) konwencję o stosowaniu odpoczynku tygodniowego w przemyśle;
- 2) o prawie koalicyjnym robotników rolnych;
- 3) o stosowaniu bieli otowiu w przemyśle;
- 4) o granicy wieku robotników młodocianych, zatrudnionych w charakterze maszynistów na statkach, oraz
- 5) o obowiązkowym badaniu przez lekarzy pracown. młodocianych zatrudnionych na statkach.

W historii międzynarodowego ustawodawstwa robotniczego do-

konanie ratyfikacji powyższych ma tem większe znaczenie, że niedawno izby ustawodawcze belgijskie postanowiły przeprowadzić ratyfikację najważniejszej z dotychczas uchwalonych konwencji, a mianowicie konwencji waszyngtońskiej o stosowaniu 8-miogodzinnego dnia pracy w przemyśle.

Odnosny projekt ustawy przyjęty został przez belgijską izbę poselską niemal jednomyślnie dnia 4 czerwca b. r.; 26 lipca zajmował się tą ważną sprawą senat i uchwalił ratyfikację 103 głosami przeciw 16-tu, odrzucając poprzednio większość dwóch trzecich głosów wniosek, zmierzający do przeprowadzenia jedynie t. zw. „ratyf-

kacji warunkowej”.

Belgja należy do tych pięciu państw, które podpisały w marcu b. r. t. zw. „konwencję interpretacyjną londyńską”, w której przedstawiciele Anglii, Francji, Niemiec Włoch i Belgji uzgodnili interpretację konwencji waszyngtońskiej. Uzgodnienie sposobu interpretowania tej konwencji przez najważniejsze europejskie potęgi przemysłowe miało przyspieszyć ogólną ratyfikację i decyzja powzięta obecnie przez izbę ustawodawczą belgijską, umacnia w przekonaniu, że idea powszechnego międzynarodowego utrwalenia ośmiodzinnego dnia pracy w przemyśle jest bliska realizacji.

Sanacja życia gospodarczego dekretami-rozporządzeniami prezydenta Rzplitej

WARSZAWA, 25 sierpnia. — (PAT). Wyrazem twórczej pracy rządu w dziedzinie sanacji gospodarczej jest wielka ilość ustaw i rozporządzeń opracowanych w chwili obecnej w tempie przyspieszonym przez ministerstwo skarbu, a które w znacznej części wydane zostaną na mocy pełnomocnictw udzielonych przez cięła prawodawcze, jako rozporządzenia p. prezydenta Rzplitej.

Z 55 tych państw i rozporządzeń większość (29) dotyczy spraw wa-

lutowych i kredytowych. 13 gotowych z pośród powyższych projektów było już przedmiotem ankiety finansowej, rozesłanej przez ministra skarbu celem uzgodnienia ich z postulatami, wysuniętymi przez życie gospodarcze. Ustawy te w pierwszym rzędzie będą tematem obrad rady ministrów. Z projektów pozostałych pewna część również jest już na ukończeniu, pozostała znajduje się jeszcze w opracowa-

row do parlamentu, swoją drogą dopiero po upływie 8 miesięcy. Na jego wezwanie admirał Coduriotis objął z powrotem urząd prezydenta republiki. W polityce zagranicznej nowy pan położenia uderzył na razie, zapewne ze względów demagogicznych, w tony mocniejsze; wstrzymał podpisanie traktatu jugosłowiańsko-greckiego i zapowiedział bliższe jego zbadanie, a dalej uczynił mocny gest w sprawie zajętego przez Włochy Dodekanesu.

Zmiany te jednak zapewne okażą się pozorne. Nowy władca w polityce zagranicznej okaże się zapewne również ustepliwym, jak bezwzględny z pewnością będzie w wewnętrznej — o ile oczywiście przeciwnicy, których mu nie zabraknie, na to mu pozwala i nie położą kresu jego rządowi.

Rada prawnicza już gotowa

Listę członków zatwierdzi prezydent Rzplitej

Nasz warsz. koresp. telef.:

Minister sprawiedliwości, prof. Wacław Makowski udzielił przedstawicielowi polskiej agencji publicystycznej wywiadu w sprawie rady prawniczej.

Minister streścił tekst rozporządzenia o radzie i dodał, że każda komisja rady składać się będzie z jednego referenta i czterech radców.

Posiedzenia plenarne rady odbywać się będą w miarę potrzeby. Wszystkie dotychczasowe pogłoski o składzie osobowym rady nie mają żadnych podstaw.

Skład rady będzie ostatecznie ustalony dopiero w przyszłym tygodniu, a pierwsze posiedzenie plenarne odbędzie się dopiero około 15 września.

Dowiadujemy się, że w skład rady prawniczej wejdą prawdopodobnie: prof. St. Bukowiecki, b. namiestnik Galicji prof. Bobrzyński, prof. Wł. Leopold Jaworski, prof. Ginel, mecenas Konic, prof. Rapaport i inni.

Na wczorajszym posiedzeniu rada ministrów ustaliła listę stałych

członków rady prawniczej, która to lista zostanie przedłożona panu prezydentowi Rzeczypospolitej.

Gdańsk zaczyna oszczędzać

aby uratować swój deficytowy budżet

GDANSK, 26 sierpnia. (PAT). — Do sejmu gdańskiego wpłynął dnia 23 b. m. memoriał senatu w sprawie sanacji finansowej wolnego miasta wraz z projektem 8 ustaw, związanych z reformą finansową. Wszystkie powyższe uchwały mają wejść w życie równocześnie dn. 1 października. Są to następujące ustawy: dodatkowy budżet na rok 1926, upoważnienie do zaciągnięcia pożyczki, ustawa wprowadzenia zmian w poborach urzędników wolnego miasta, ustawa o wprowadzeniu opłat na akcje pomocy dla bezrobotnych, ustawa w sprawie zmiany podatku dochodowe-

go i w sprawie zaprowadzenia dodatku do tego podatku, ustawa o zniesieniu podatku od zbytku i ustawa o zmianach w dziedzinie wymiaru sprawiedliwości.

Memoriał, wypracowany przez senat przedstawia rozwój finansów wolnego miasta od chwili jego stworzenia następnie deficyt w budżecie na rok bieżący, poczem szczegółowo omawia przygotowania i rozmiary proponowanej reformy finansowej, która w rezultacie ma przynieść wolnemu miastu 9,2 miliona guldów oszczędności.

Obrazy nad przedłożeniem senatem w sprawie reformy finansowej rozpoczną się w nadchodzący piątek.

Nowe ministerjum komunikacji

powstanie już w najbliższych dniach

Nasz warsz. koresp. telefonuje: Wczoraj o godz. 10 rano w sali konferencyjnej min. kolei rozpoczęła się przy udziale licznych przedstawicieli prasy stołecznej i prowincjonalnej konferencja prasowa w sprawie organizacji nowego ministerstwa komunikacji. Ze strony ministerstwa kolei wzięli w niej udział: minister Romocki, zast. nac. wydz. prez. Siekierski, sekr. min. Dolanowski i ref. pras. Tad. Strzetelski.

Minister w dłuższym przemówieniu przedstawił szczegółowo projekt organizacji nowego ministerstwa, które obejmie całokształt komunikacji państwowych i polityki komunikacyjnej.

Projekt ten wejdzie w najbliższych już dniach na radę ministrów. W skład utworzonego ministerstwa wejdą prócz pięciu departamentów jako odrębne przedsiębiorstwa państwowe: generalna dyrekcja kolei i generalna dyrekcja poczt i telegrafów.

Do nowego ministerstwa komunikacji wejdą z obecnego ministerstwa kolei sprawy kolejowe, z min. robót publicznych — sprawy drogowe i dróg wodnych, z min. przemysłu i handlu gen. dyrekcja poczt i telegrafów oraz sprawy żeglugi morskiej.

Również wejdą do min. komunikacji sprawy lotnictwa cywilnego.

W tym celu zostanie odpowiednio rozszerzony jako wydział referat lotniczy w obecnym min. kolei, z czasem zaś powstanie prawdopodobnie departament lotnictwa cywilnego.

Organizacja min. komunikacji przedstawia się według projektu min. Romockiego jak następuje:

Generalna dyrekcja kolei oraz generalna dyr. poczt i telegrafów zorganizowane jako przedsiębiorstwa państwowe, będą pozostawały pod bezpośrednim zwierzchnictwem ministra komunikacji.

W skład minister. komunikacji wchodzi pięć departamentów: I-szy ogólny - administracyjny, II-gi taryfowy - ekonomiczny, III-ci techniczny z wydziałami lotniczym, kolejowym, pocztowym, IV-ty drogowy (drogi państwowe i samorządowe), V-ty wodny (drogi wodne i marynarka handlowa).

W razie stworzenia przez rząd linii okrętowej morskiej, zarząd jej zostałby przydzielony do departamentu V-go wodnego, jako przedsiębiorstwo państwowe, analogiczne do przydziału generalnej dyrekcji kolei do ministerstwa komunikacji.

Przy reorganizacji min. kolei sprawy pracowników, emerytur i t. d. — zostaną zachowane przy przejściu ich do min. komunikacji.

Bezrobocie w Kraju maleje

Min. Jurkiewicz może być zadowolony

Państwowe urzędy pośrednictwa pracy w dalszym ciągu stwierdzają zmniejszanie się bezrobocia w kraju. W akcji walki z bezrobociem bierze udział wraz z innymi resortami rządowymi, ministerjum pracy i opieki społecznej. Nic więc dziwnego, iż minister pracy, p. Jurkiewicz może się czuć szczęśliwy, iż moment przelomu na krajowym rynku pracy przypadł na okres jego urzędowania.

Min. Stanisław Jurkiewicz o-

trzymał studia prawnicze w uniwersytecie lwowskim, gdzie też odbywał praktykę adwokacko-sądową. W czasie wojny wywieziony przez moskali ze Lwowa, przebywał kolejno w kilkunastu obozach dla jeńców. Po ucieczce z niewoli współdziałał przy organizacji przez zw. pracowników i adwokatów w Moskwie wyższych kursów dla urzędników administracji — polaków, w charakterze sekretarza, oraz wykładowcy prawa administracyjno - porównaw-

Eksplozja granatu ręcznego

CZĘSTOCHOWA, 25 sierpnia. — W obozie warownym w Baryczu w czasie ćwiczeń 28 pułku piechoty sierżant Bogusław Burghammer demontował żołnierzom rzuty granatami ręcznymi.

Jeden z granatów eksplodował, raniąc ciężko w głowę i rękę sierżanta Burghammera. Odwieziony do szpitala sierżant zmarł.

Krwawy napad powstańców

na pociąg sowietki

WILNO, 25 sierpnia. — Według informacji otrzymanych z pogranicza w pobliżu stacji Nowel, liczny oddział powstańczy dokonał napadu na pociąg zmierzający z Połocka w kierunku na Bologoje.

Pomiędzy eskortą pociągu a napastnikami wywiązało się starcie. Powstańcy cofnęli się w głąb lasu. Kilkanaście osób z eskorty i kilkunastu podróżnych odniosło ciężkie rany.

Samobójstwo urzędnika

Nadużycia w urzędzie skarbowym w Wilnie

WILNO, 25 sierpnia. Wykryto tu nadużycia, popełnione w II-gim urzędzie skarbowym. Wpływy podatkowe były przetrzymywane niejednokrotnie poza kontrolą w ciągu 18 miesięcy.

W związku z wykrytymi nadużyciami popełnił samobójstwo urzędnik II-go urzędu skarbowego Hulewicz.

Raid Pelletiera d'Oisy

CASABLANCA 25 sierpnia. — (PAT). O godzinie 9.52 Pelletier d'Oisy odleciał przez Madryt do Paryża. Jest to ostatni etap przedsięwziętego przez znakomitego lotnika raidu na szybkość. Konduriotisa

Wypadek samochodowy

królewskiej pary belgijskiej

PARYŻ, 25 sierpnia. Królewska para belgijska padła ofiarą wypadku samochodowego.

Samochód wiozący króla i królowę podczas mijania automobilu pod mostem zawadził przodem o filar. Para królewska wyszła bez szwanku.

Nowy wiceminister spraw wojskowych

Objął już obecnie urządowanie nowomianowany II-gi wiceminister spraw wojskowych, gen. brygady Kazimierz Fabrycy.

Gen. inż. Fabrycy jest jednym z najwybitniejszych i najdzielniejszych młodych generałów armii

polskiej, pracy, dla której poświęcił się od wczesnej młodości. Studia politechniczne odbywał we Lwowie, gdzie też ukończył wydział inżynierji. Na szereg już lat przed wojną brał czynny udział w pracach strzeleckich, będąc jed-



Gen. brygady Kazimierz Fabrycy

nym z głównych propagatorów ruchu strzeleckiego, stanowiącego podstawy przyszłej armji polskiej.

W wojnie światowej uczestniczył od chwili jej wybuchu przebywając cały czas na froncie w czasie krwawych i ciężkich walk legjonowych. Następnie organizował i brał u-

dział w pracach P. O. W. Przeznaczając kolejno szereg odpowiedzialnych funkcji — był ostatnio dowódcą dywizji piechoty.

Gen. Fabrycy jest odznaczony orderem „Virtuti militari” i 4-krotnie nadany „Krzyżem Walecznych”.

Marny dowódca i marna flota

Dymisja komendanta floty sowieckiej

MOSKWA, 25 sierpnia. — Komendant czerwonej floty Soffa dał się do dymisji, a na jego miejsce mianowano Muklejewicza dotychczasowego zastępcę. Dymisja Soffa została spowodowana ostat-

niemi manewrami czerwonej floty na morzu Bałtyckim, które wykały z jednej strony nieudolność dowództwa, a z drugiej małą sprawność bojową floty.



Min. Stanisław Jurkiewicz

czego wszystkich trzech dzielnic Polski. Równocześnie z tem w komisji likwidacyjnej do spraw b. Królestwa Polskiego gromadził rozrzucony po Rosji majątek ruchomy, najpierw sądowy, potem — samorządowy i szkolny wywieziony z Polski, oraz współdziałał w zgromadzeniu zabytków polskich, celem rewindykacji do Polski.

Bezpośrednio po powrocie do Polski w roku 1919 wstąpił na służbę do min. P. i O. S. z początku, jako urzędnik nieetatowy, bę-

dadł później radcą ministerjalnym, naczelnikiem wydziału, kierownikiem, wreszcie dyrektorem delatcyjnej, wreszcie dyrektora departamentu ubezpieczeń społecznych.

W roku 1920 brał czynny udział, w charakterze ochotnika, w wojnie z bolszewikami. Odznaczony jest krzyżem komandorskim „Odrodzenia Polski” i krzyżem oficerskim francuskiej „Legji honorowej”.

Berlin infryguje przeciw misji prof. Kemmerera w Polsce

BERLIN, 25 sierpnia. — Prasa berlińska usiłuje na tle niemieckiej Niemcom reformy rolnej w Polsce, wygrać prof. Kemmerera przeciw rządowi polskiemu. Na podstawie luźnie i jednostronnie dobranych wyjątków z artykułów pism, atakujących ministra Klarnera, prasa berlińska twierdzi, iż prof. Kemmerer oświadczył rządowi polskiemu, jakoby reforma rolna nie mogła być w Polsce przeprowadzona, grozi ona bowiem Polsce ciężkimi gospodarczymi konsekwencjami. Minister Klarner — zdaniem pism berlińskich — miał się oświadczyć za zdaniem prof. Kemmerera, natomiast inni członkowie rządu i sfery zbliżone do marsz. Piłsudskiego, zwalczają pogląd prof. Kemmerera i opowiadają się za pośrednictwem ministra reform rolnych za natychmiastowym przeprowadzeniem reformy.

Dienniki berlińskie z całą czelnością podają też jako fakt, iż na wypadek ustąpienia min. Klarnera, prof. Kemmerer misję swą złoży.

Procesie do frumny Valentina

Setki kobiet zemstało w tłumie
NOWY JORK, 25 sierpnia. — Pomimo ulewnej deszczu, niezliczone tłumy zebrały się przed kinem, w której zmarł Valentino, chcąc widzieć zwłoki słynnego artysty. Wśród tłumy przeważały kobiety. Przy powstrzymaniu tłumy przez kordony straży doszło do poważnych incydentów. Zanotowano zemalenie setek kobiet.

NOWY JORK, 25 sierpnia. — (PAT). Podczas pogrzebu artysty filmowego Valentina wybuchła panika w chwili, gdy konna policja usiłowała powstrzymać cisnące się zewsząd niezliczone tłumy. Wiele osób zostało rannych, m. 3 kobiety i 3 policjantów.

WIEN, 25 sierpnia. (PAT). „Allgemeine Zeitung” donosi z N. Yorku, że zwłoki zmarłego artysty filmowego Rudolpha Valentina wystawione zostały na widok publiczny w szklanej trumnie, przed którą zebrały się tysiączne tłumy, celem oglądania zwłok.

Wybuch bomby dynamitowej

Dwu zabitych, 120 rannych
NOWY JORK, 25 sierpnia. — W Pittsburgu dokonano niebywałego zamachu dynamitowego na jeden z miejscowych wielkich banków.

Do okienka kasy podszedł mężczyzna żądając wypłacenia czeku na 2.000 dolarów. Z powodu nieformalności kasjer odmówił wypłaty; wówczas rozdrażniony klient zawałował:

— Pieniądze, albo wysadzę bank w powietrze!

Na skutek alarmu podbiegło do kasy dwóch agentów policyjnych, w tej chwili jednak mężczyzna rzucił bombę, która zabiła na miejscu napastnika, oraz kasjera. Ponadto ciężkie rany odniosło 20 urzędników, zaś 100 osób odłamki bomby okaleczyły mniej lub więcej ciężko.

Wnętrze 16-stopietrowego domu uległo poważnym uszkodzeniom. Szyby w sąsiednich domach wyleciały w powietrze, a na ulicy powstała panika.

WIEN, 25 sierpnia. (Pat.) — „Neue Freie Pr.” donosi z Pittsburga, że sprawcą eksplozji w tamtejszym banku farmerów jest warjat, który zbiegł ze szpitala dla obłąkanych w Pittsburgu.

Tajemnice naszej policji

Co się dzieje za kulisami warszawskiego urzędu śledczego Komenda policji rozpoczęła badanie nadużyć

Warszawski „Głos Prawdy” zamieszcza dalszy ciąg rewelacji o skandalach dziejących się w warszawskim urzędzie śledczym, a rzucając ponure światło na stosunki, panujące w naszej policji. Rozpacz wprost ogarnia człowieka, gdy spogląda za kulisami instytucji państwowej, w której rękach leży piecza nad życiem i mieniem obywatela.

Posłuchajmy co pisze organ, stojący bardzo blisko kierujących osobistość obecnego rządu.

KTO ZACZ p. KURNATOWSKI?

Niesłychanym błędem było powoływanie do urzędu śledczego ludzi, którzy za czasów najazdu rosyjskiego zajmowali przez lat 30 wybitniejsze stanowiska w rosyjskiej policji kryminalnej. Jest rzeczą nie do pomyślenia, by przy daleko idącym powiązaniu służby politycznej i śledczej, człowiek, uważający się za polaka, mógł zajmować wybitne stanowisko w rosyjskiej policji. Tylko ludzie nie wspólnego z polskością niemający mogli się przez szereg lat na takich stanowiskach utrzymać. Jest faktem niezaprzeczoną, że istniała ścisła łączność między policją kryminalną i t. zw. popularnie „ochraną”, która tak wielką rolę odegrała w tłumieniu porywów i walk o wolną Polskę. I oto dawni funkcjonariusze „ochrany”, policji kryminalnej, a nawet późniejszej Fejd-Polizei, znaleźli się w polskiej policji kryminalnej pod fachowem kierownictwem jednego z b. dygnitarzy rosyjskiej policji. Warto się zastanowić, jak się to całe towarzystwo występuje Polsce przez szereg lat.

Na czele kroczy twórca obecnego systemu pracy w urzędzie śledczym — p. Kurnatowski, podobno „niezastąpiony” fachowiec w dziedzinie służby kryminalnej. Jeżeli skład personalny urzędu śledczego jest takim, jakim jest obecnie — wino to właśnie p. Kurnatowski.

Francuska misja handlowa udaje się do Czechosłowacji

PARYŻ, 25 sierpnia. W najbliższych dniach udaje się do Czechosłowacji francuska misja handlowa, złożona z szeregu radców handlowych oraz przemysłowców i kupców, z rozmaitych prowincji francuskich.

Misja udaje się do Pragi pod auspicjami rządu francuskiego, pod przewodnictwem Armanda Meggla, dyrektora narodowego komitetu handlu zewnętrznego.

Zadaniem jej zbadać gruntownie rynek czechosłowacki, tudzież wszelkie możliwości rozwi-

go, który w takim, a nie innym zespołe pracowników czuje się doskonale. Wielu z nich to przecież jego dawni pracownicy z rosyjskiej policji.

Stosunek p. Kurnatowskiego do polskości w okresie najazdu nie jest zbyt ciekawy, i zaszczytu mu nie przynosi. Warszawa, ta dawna podziemna Warszawa, jeszcze pamięta zbyt dobrze jego zażyte stosunki z naczelnikiem rosyjskiej „ochrony” Zawarzinem. Układny, grzeczny o typowych manierach rosyjskiego oficera żandarmerji w gorącym okresie zmagania wolnościowych był p. Kurnatowski człowiekiem zaufania Zawarzina. Są ludzie, którzy pamiętają, jak p. Kurnatowski w urzędowym języku gromił aresztowaną młodzież polską za udział w akcji niepodległościowej.

Nic więc dziwnego, że kiedy p. Kurnatowski powrócił w r. 1918 z Rosji do Warszawy, członkowie PPS. rozpoczęli przeciwko niemu sżuszną i ostrą kampanję. Mimo to, zdołał on uzyskać stanowisko zastępcy kierownika urzędu śledczego.

P. Kurnatowski nie udoskonalił starych, ani nie stworzył nowych metod walki z przestępstwem. Pracę swą opierał na fizycznej presji, której mu w Polsce nie wolno było stosować, i na znajomości personalnej elementu przestępczego. Dość słaby poziom intelektualny nie pozwalał mu prowadzić urzędu na europejską skalę, z uwzględnieniem najnowszych zdobyczy techniki w dziedzinie kryminalistyki. Obecny element przestępczego nie zna wcale, opiera się wyłącznie na opinii swych zauszników. Na kursie śledczym dla wywiadowców ujawnił skandaliczną nieznajomość języka polskiego.

Sprytnie lawirując, zdołał przez oddanych ludzi zrobić sobie opinię „niezastąpionego fachowca”. Jest to łabędzi śpiew. Statystyka

nięcia stosunków handlowych francusko-czeskich.

Szkoda, że wobec nowych koniunktur gospodarczych w Polsce nikt nie pomyślał o zorganizowaniu podobnej wycieczki do Warszawy, tembardziej, że uchwalona niedawno konwencja handlowa francusko-polska, która otwiera dla obu krajów szerokie perspektywy handlowe, nie przyczyniła się dotychczas do najmniejszego ożywienia naszych stosunków handlowych z Francją.

niewykrytych przestępstw przeczemu stanowczo. Wprawdzie jedno z popołudniowych pism, szczególnie w dniach ostatnich, zamieszcza stałe nadzwyczajnie pochlebne opinie o p. K. (notabene opinie niezbyt zgodne z tendencją polityczną danego pisma) — nie będzie to jednak dziwnem, jeżeli ujawnimy, że autorem tych dytambów jest b. komisarz tejsze policji kryminalnej i chrzestny syn (przy zmianie wyznania) p. Kurnatowskiego.

Opinię p. Kurnatowski, szczerze mówiąc, ma nieświeżą. Pozwolimy sobie w tem miejscu po-

wołać się na opinię prokuratora Kamińskiego o p. Kurnatowskim na procesie Bispinga. Przecież czło wiek ambitny, po takiej opinji, wy danej przez przedstawiciela sądownictwa, winien był momentalnie urząd opuścić. Pan Kurnatowski tkwił na nim aż do ostatnich dni.

O działalności p. Kurnatowskiego dużo mógłby powiedzieć b. prokurator Herszelman.

Dziś p. K. jest bogaty, posiada domy w Berlinie, wille we Włoszech i t. d. Służba w polskiej policji wyszła mu na zdrowie. Czy Polsce wyszła na dobre jego służba — śmiemy wątpić.

Komenda policji warszawskiej rozpoczęła badania nadużyć w urzędzie śledczym

Donoszą nam, iż w dniu wczorajszym komenda policji warszawskiej wydelegowała jednego z nadkomisarzy do przeprowadzenia dochodzeń w sprawie nadużyć w urzędzie śledczym. Znamienne jest, że raport służbowy jednego z funkcjonariuszów urzędu śledczego od dwóch miesięcy leżał bez odpowiedzi. Dopiero wczoraj przystąpiono do badania autora tego raportu.

Nie kwestjonując w niczem czystości intencji komendy policji war-

szawskiej uważamy, iż nie jest ona właściwym organem do przeprowadzenia tych dochodzeń, jako władza nadzorcza urzędu śledczego, a przeto w pewnej mierze odpowiedzialna za panujące w nim stosunki.

Główny komendant policji pan Borzęcki dla dobra sprawy powinien wyznaczyć dla przeprowadzenia dochodzeń specjalną fachową komisję z poza komendy policji warszawskiej.

Niemiecka armja nad nasza granicą

Wielkie manewry w Prusach Wschodnich

OLSZTYN, 25 sierpnia. W całym Prusach Wschodnich odbywają się manewry wojskowe, w których bierze udział prezydent Hindenburg na czele wszystkich b. dowódców armji cesarskiej.

Manewry rozpoczęły się dn. 23 sierpnia i potrwać do końca miesiąca.

W manewrach uczestniczą wszystkie dywizje regularnego wojska z Prus Wschodnich, oraz kilkadziesiąt tysięcy członków najrozmaitszych tajnych i jawnych organizacji wojskowych.

Akcja wojskowa składa się z dwu zadań: powtórzenie obrony przed atakiem rosjan z r. 1914,

oraz ofensywa w kierunku granicy polskiej.

Dnia 30 sierpnia wszystkie manewrujące oddziały zjedną się na historycznych polach Grunwaldu i Tannenbergu, gdzie nastąpi uroczyste nabożeństwo żałobne za poległych niemców i odsłonięcie pomnika, wzniesionego na ich cześć.

Jak tu powszechnie twierdzą uroczystość ta zamieni się w wielką manifestację antypolską, która ujawni jeszcze raz podsyłane przez propagandę nacjonalistyczną dążenia do wojny odwetowej o utracone prowincje wschodnie.

Nowy zamach na pociąg osobowy w Niemczech

HANNOVER, 25 sierpnia. (PAT) Na stacji kolejowej Hille pod Lubeką nieznan sprawcy nastawiwszy złe zwrotnice, usiłowali dokonać zamachu na pociąg osobowy, jednak, dzięki przytomności maszynisty pociąg, który wjechał na ślepy tor, został zatrzymany w o-

statniej chwili i uniknął katastrofy. Śledztwo w sprawie katastrofy pod Leiferde nie dało dotychczas żadnych pozytywnych rezultatów, mimo, że podejrzani o zamach przebywają nadal w areszcie i poddani zostali szczegółowemu badaniu.

Antysemityzm Sowietów

Stalin zwalcza opozycję, kierowaną przez żydów
MOSKWA, 25 sierpnia. Aresztowania stosowane wobec opozycji objęły także działaczy nielegalnych lewicowych organizacji żydowskich. Wśród działaczy obozu Stalina zaczynają się coraz bardziej ujawniać nastroje antysemitckie. Podobne nastroje zaznaczały się silnie na prowincji. Na radzie komisarzy ludowych USSR, wystąpił nawet wniosek zmierzający do zahamowania kolonizacji rolnej żydów na Ukrainie.

Prezydent Calles pozwała

na odprawianie nabożeństw w kościołach
MEKSYK, 23 sierpnia. (Pat.) — Prezydent Calles po raz pierwszy od rozpoczęcia konfliktu z kościołem, odbył z dostojnikami kościoła konferencję dotyczącą położenia wewnętrznego kraju. Jakkolwiek nie doszło do porozumienia, to jednak wynik konferencji uważany jest za zadawalający. Calles zaznaczył wyraźnie, że nabożeństwa mogą być na nowo podjęte, o ile kościół uzna zasadę, że budynki kościelne są własnością państwa.

Pomoc finansowa dla Francji

Poważne narady amerykańków

PARYŻ, 25 sierpnia. (Pat.) — „Echo de Paris” podaje, że bawiący w Evian sekretarz skarbu St. Zjednoczonych Mellon miał jakoby wspólnie z Benjaminem Strongiem, dyrektorem Federal Reserve Bank omawiać sprawę ewentualnej pomocy finansowej dla Francji po ratyfikowaniu przez nią układu waszyngtońskiego. P. Mellon miał jakoby również poruszyć z przedstawicielem francuskim sprawę sfinansowania części obligacji kolejowych niemieckich, przypadających na rzecz Francji z tytułu wykona-

nia planu Dawesa. Poza tem p. Mellon omówił podobno z p. Parker Gilbertem, generalnym agentem dla spłat odszkodowawczych, sprawę funduszu, nagromadzonych w Berlinie na rzecz St. Zjednoczonych, pochodzących z tegoż źródła. „Journal” zanęcza, że spodziewane jest przybycie do Evian przedstawicieli włoskich prawdopodobnie w celu przeprowadzenia rokowań w sprawie zrewidowania umowy Mellon-Votpi.

Wiadomości bieżące

Osobiste

W dniu wczorajszym rozpoczął doroczny urlop wypoczynkowy wicedyrektor zarządu miejskiego, p. Mieczysław Kalinowski.

W dniu dzisiejszym powrócił z urlopu wypoczynkowego i rozpoczął urzędowanie ławnik wydziału zdrowotności publicznej, p. Aleksander Joell.

Na piersi zasłużonego działacza

zabłyśnie order „Merite Agricole”

Kierownik związku kółek rolniczych województwa łódzkiego pan Władysław Kamiński otrzymał od prezydenta republiki francuskiej order „Merite Agricole”, jedno z tych nielicznych odznaczeń, jakie na niwie rolniczej bywa przyznawane.

Pożegnanie starosty

Antoniego Remiszewskiego

W sobotę, dnia 28 b. m. o godzinie 6 wieczorem, odbędzie się w sali rady miejskiej przy ul. Pomorskiej nr. 16, pożegnanie starosty pow. łódzkiego, p. Antoniego Remiszewskiego.

Organizacja pożegnania zajął się komitet złożony z przedstawicieli tych instytucji komunalnych i społecznych Łodzi: pow. łódzkiego, z którymi p. Remiszewski przez czas pobytu w Łodzi współpracował.

Starosta Remiszewski, znany jest w szerokich kręgach naszego społeczeństwa. Obowiązki urzędnika państwowego łączy z działalnością społeczną, kulturalną, oświatową we wszystkich dziedzinach życia polskiego. Jako wybitny samorządowiec potrafił inicjatywą swoją pobudzić do twórczej pracy w tym kierunku zarówno organizacje komunalne m. Łodzi jak i powiatu.

Pożegnanie starosty Remiszewskiego posiada wyjątkowy charakter: będzie to wyraz szczerego uznania, życzliwości i szacunku, jakie zyskała w szerokich kręgach społecznych długoletnia, pełna zapału, inicjatywy i poświęcenia praca człowieka-obywatela.

U progu nauki

Dzieci w przedszkolach

W miejskich ochronach-przedszkolach, prowadzonych przez wydział oświaty i kultury, rozpoczęły się zajęcia już w początkach bieżącego tygodnia.

Rodzice, posiadający dzieci w wieku od lat 4 do 8 włącznie, a pragnący takowe umieścić w ochronach - przedszkolach, winni się zgłosić do zapisu w następujących ochronach - przedszkolach: I — Radwańska 42, II — Wacława 2-4, III — Srebrzyńska 17, IV — Przejazd 39 oraz V — Karolew, Wileńska. Zapisy przyjmowane będą do dnia 28 b. m. włącznie w godzinach rannych.

W połowie września

rozpoczną się wykłady na kursach dokształcających

Wydział oświaty i kultury podaje do wiadomości, iż miejskie wieczorne szkoły uzupełniające powszechne oraz kursy dla dorosłych wznowią zajęcia w dotychczasowych swych lokalach w pierwszej połowie września r. b. Zapisy do powyższych szkół odbywać się będą w godzinach wieczornych w dniach 9 i 10 września. Bliższe szczegóły podane będą później.

Francuskiego, angielskiego i niemieckiego

będą się uczyć handlowcy na własnych kursach

Przy związku zawodowym handlowców polskich (Piotrkowska 108) otwarte zostaną wieczorne kursy językowe. Wykładane będą języki: francuski, angielski i niemiecki. Zapisy przyjmuje i informacji udziela sekretariat związku w godzinach od 6 do 8 wieczorem.

Zamiary aprowizacyjne rządu

Rezerwy zbożowe w miastach -- Budowa piekarni mechanicznych -- Przymusowe stosowanie urządzeń mechanicznych -- Targowiska, rzeźnie i chłodnie -- Ułatwienie dowozu mięsa do miast

Na posiedzeniach komitetu ekonomicznego rady ministrów w dniach 23 i 24 sierpnia r. b., pod przewodnictwem ministra skarbu p. Czesława Klarnera, przyjęto na wniosek ministra spraw wewnętrznych p. Młodzianowskiego szereg uchwał, dotyczących zasad państwowej polityki aprowizacyjnej w roku gospodarczym 1926-27 oraz określających kierunek jej na przyszłość.

W szczególności komitet ekonomiczny ministrów uznał za konieczne udzielenie przez rząd związkom komunalnym, bądź związkowi spółdzielni spóżywców pomocy w uzyskaniu kredytów na stworzenie rezerwy zbożowej w ośrodkach przemysłowych i większych miastach, która to sprawa wielokrotnie przez poprzednie rządy, uznana za pilną, nie była dotychczas zrealizowana.

W związku ze sprawą rezerwy zbożowej, wobec zgody ministerstwa spraw wojskowych na wydzierżawienie bezczynnie stojących dwóch elewatorów w Warszawie, komitet ekonomiczny przez kazał ministrowi robót publicznych sprawę ustalenia potrzebnej sumy kredytów na wyremontowanie tych elewatorów w celu doprowadzenia do stanu używalności.

W dalszym ciągu komitet ekonomiczny ministrów uznał za konieczne aby ministerstwo spraw wewnętrznych w drodze nadzoru zleciło właściwym związkom komunalnym włączenie budowy piekarni mechanicznych do ich programów inwestycyjnych oraz ustalił celowość udzielania pomocy kredytowej tym związkom komunalnym i organizacjom społecznym, które jeszcze w roku bieżącym przystąpią do budowy piekarni mechanicznych. Niezależnie od sprawy budowy piekarni mechanicznych komitet ekonomiczny ministrów ustalił zasadę przymusowego stosowania w piekarniach urządzeń mechanicznych do zagatania ciasta i przesiewania mąki, co

ma wielkie znaczenie zarówno ze względów higieny, jak i racjonalizacji produkcji. Projekt stosownego rozporządzenia opracuje ministerstwo spraw wewnętrznych, uwzględniając realne możliwości w tym względzie.

Trzecia grupa wniosków p. ministra spraw wewnętrznych uzupełniała akcję rządu w sprawie budowy targowisk, rzeźni i chłodni, prowadzoną pod kierownictwem ministra rolnictwa i dóbr państwowych. Komitet ekonomiczny ministrów uznał w tej sprawie za celowe, aby ministerstwo spraw wewnętrznych w drodze nadzoru zwróciło uwagę zarządom gmin miejskich na potrzebę włączenia do ich planów inwestycyjnych budowy urzędzenia targowisk, rzeźni i chłodni. Komitet ekonomiczny ministrów uznał też konieczność otrzymania przez związki komunalne kredytów na cele inwestycyjne, związane z naprawą stosunków w dziedzinie zaopatrzenia ludności w mięso.

W celu obniżenia cen mięsa i innych artykułów spożywczych komitet ekonomiczny ministrów uważa, iż większe miasta i ośrodki przemysłowe winny być zaopatrzone w białe mięso, ewentualnie: inne artykuły spożywcze z dalszych okolic przy pomocy wagonów-chłodni. Ilość wagonów-chłodni posiadanych przez ministerstwo kolei jeszcze w roku bieżącym powiększona zostanie o 50 sztuk, wykonywanych obecnie przez wytwórnie krajowe. W roku przyszłym plan inwestycyjny ministerstwa kolei przewiduje zwiększenie tej ilości o równe 150 wagonów. W związku z trudnościami, istniejącymi dzisiaj przy przywozie mięsa białego do miast, skutkiem wysokich opłat państwowych i komunalnych oraz niewłaściwych przepisów powłórkowej kontroli sanitarno-weterynaryjnej wyrobów mięsnych, komitet ekonomiczny ministrów uznał za konieczne obniżenie tych opłat oraz zmianę przepisów.

Na podstawie tych zasad ministerstwo spraw wewnętrznych opracuje niezbędne rozporządzenia, zaś ministerstwo skarbu zajmie się sprawą znalezienia niezbędnych kredytów.

Poza sprawami powyższymi komitet ekonomiczny ministrów przyjął zasady znalezienia ustawy o zabezpieczeniu podaży przedmiotów powszedniego użytku z dnia 29 grudnia 1925 r., na podstawie których zostanie opracowany przez ministerstwo spraw wewnętrznych projekt rozporządzenia p. prezydenta Rzplitej i wniesiony na najbliższe posiedzenie rady ministrów.

Tani sezon w Nałęczowie

Aby uczcić 125-lecie istnienia zakładu leczniczego w Nałęczowie postanowiono stworzyć w zakładzie specjalnie dogodny warunki kuracyjne, dostępne dla niezamożnej pracującej inteligencji. W tym celu zdecydowano urządzić ulgowy sezon jesienny, trwający 63 dni od 16-go września do 18 listopada 1926 roku. W sezonie tym całkowity koszt kuracji w ciągu 21 dni ustalono na złotych dwieście. Sumą tą będzie objęte: całkowite utrzymanie, stała opieka lekarska włącznie z pierwszą wizytą, wszystkie zabiegi lecznicze, jakimi zakłada rozporządza i taksa klimatyczna. Upoważniono dyrektora - zarządzającego do opracowania szczegółów tej inowacji i wydania odpowiednich zarządzeń administracji zakładu, zastrzegając, że w każdym z tych trzech okresów taniego sezonu może korzystać z warunków ulgowych jednorazowo maximum 90 osób.

Pabjanice--Łask--Sieradz

Podróż inspekcyjna wojewody Jaszczółta

W dalszym ciągu swej podróży inspekcyjnej po powiatach województwa łódzkiego, p. wojewoda Jaszczółta ogędał w towarzystwie zastępcy komendanta wojew. pol. państw. podinsp. Niedzielskiego i sekretarza osobistego Rosickiego udał się do powiatów łaskiego i sieradzkiego.

Na granicy powiatu łaskiego powitał p. wojewodę starosta Dychdalewicz w towarzystwie komendanta powiatowego Kieronskiego, poczem p. wojewoda udał się do Pabjanic.

W Pabjanicach witali p. wojewodę na stopniach magistratu prezes rady miejskiej poseł Szczerkowski i prezydent miasta Jankowski. — W magistracie p. wojewoda przyjął szereg delegacji.

Z Pabjanic p. wojewoda udał się do Łasku gdzie w gmachu starostwa przedstawieni mu zosta-

li przedstawiciele miejscowych władz.

Następnie p. wojewoda zwiedził szczegółowo siedzibę starostwa, wydział powiatowy, magistrat, komendę powiatową, szpital powiatowy, miejscowy starożytny kościół i gimnazjum.

Z Łasku p. wojewoda wyjechał do Zduńskiej Woli.

W godzinach popołudniowych p. wojewoda wybrał się w dalszą drogę do Sieradza.

W Sieradzu po powitaniu p. wojewoda zwiedził siedzibę starostwa i wydział powiatowy, a następnie magistrat, oraz szereg instytucji i zakładów społecznych, poczem późną nocą powrócił do Łodzi.

Wizytacja powiatów kaliskiego, piotrkowskiego, radomskiego, wieluńskiego i łódzkiego nastąpi po powrocie p. wojewody z urlopu wypoczynkowego. (P)

Komunikacja powietrzna

jest znacznie bezpieczniejsza od każdej innej

Urzędowe statystyki wykazują, iż komunikacja powietrzna wbrew przypuszczeniom wielu, jest znacznie bezpieczniejsza niż każda inna. Wypadki lotnicze, o których od czasu do czasu przynoszą wiadomości dzienniki, odnoszą się przeważnie do lotnictwa sportowego i wojskowego, a bardzo rzadko do lotnictwa komunikacyjnego. Z całym naciskiem stwierdzić przytem trzeba, że polskie

towarzystwa komunikacji powietrznej w czasie całej swojej działalności: nie miały ani jednego wypadku, któryby spowodował śmierć pasażera.

Statystyki polskie za rok 1925 wykazują:

Tow. polska linia lotnicza „Aerlot” przewiozło 6,394 pasażerów, przyczem samoloty przebyły 749,707 klm. w powietrzu.

Tow. „Aero” przewiozło 764 pasażerów, samoloty przebyły 84,350 klm. w powietrzu. Przyczem na obu liniach nie zdarzył się ani jeden wypadek nieszczęśliwy, któryby spowodował śmierć pasażera.

Statystyki francuskie za rok 1925 stwierdzają, iż na 5,000,000 przebytych w powietrzu kilometrów i przewiezionych 55,185 pasażerów zdarzyły się zaledwie dwa wypadki śmiertelne, czyli że jeden procent niebezpieczeństwa wynosił 0,0003.

Związki przeciwko redukcjom na miejskich robotach sezonowych

W dniu wczorajszym przedstawiciele związków pracowniczych z p. Kowalskim na czele interwenjowali u wiceprez. Groszkowskiego w sprawie redukcji miejskich robotników sezonowych, magistrat bowiem przeprowadza ostatnio poważne redukcje w wydziale plantacji i komunikacyjnym. Redukcje te, które objęły lwia część robotników, motywuje magistrat małą wydajnością pracy i brakiem funduszy na ten cel.

Wiceprezydent Groszkowski oświadczył, że magistrat nie jest w stanie wszystkich robotników zatrudnić i zredukować będzie w pierwszym rzędzie byłych robotników przemysłu włókienniczego, oraz tych, którzy przepracowali 20 tygodni. W tym też kierunku wydał wiceprez. Groszkowski dyspozycje naczelnikom wydziałów: budowlanego i gospodarczego. Ponieważ przedstawiciele związków nie godzą się na takie załatwienie

sprawy — zwołana została na dzień dzisiejszy konferencja do urzędu wojewódzkiego. Na konferencji tej omówione zostaną również palące sprawy, związane z likwidacją streiku powszechnego w instytucjach użyteczności publicznej. (E)

Co usłyszymy dziś przez radio?

WARSZAWA (480 m.) Godz. 15.00—15.15 — komunikat gospodarczy; godz. 17.00—17.25 — odczyt p. Ciszewskiego o opodatkowaniu rolnictwa; godz. 17.30—18.30 Jazz-Band; godz. 18.30—18.55 — pogadanka prof. M. Mościckiego p. t. „Wśród książek”; godz. 19.00—19.25 — odczyt p. Pajora z cyklu „Historiozofja Polski”; godz. 20.00—20.15 komunikat rolniczy; godz. 20.30—22.00 koncert. — Część I. 1) Humperding: Uwertura do op. „Królewskie dzieci” — ork.; 2) Czajkowski: „Rococo” — wariacje na wiołoncele — wyk. p. Ginsburg. Część II. 1) Kalinkow: Symfonia g-moll — wyk. orkiestra filharmonij.

RZYM, (425 m.) Godz. 18.00 — Jazz-Band; godz. 22.10 — produkcje muzyczne-wokalne.

WIENIEN, (530 m.) Godz. 1.15, 16.15 i 20.10 — koncert.

12 000 radiohonorantów

W centralnym biurze rejestracyjnym w Warszawie zanotowano dotychczas 12,000 osób, posiadających aparaty radiowe.

Radio-ustawa

została uzupełniona

Wczorajszy „Dziennik Ustaw Rzeczypospolitej” zamieszcza roz-

Ilu bezrobotnych

liczy przemysł włókienniczy

Według ostatnich zestawień w przemyśle włókienniczym Łodzi, zatrudnionych jest obecnie 78,302 robotników pracujących w 1,275 fabrykach. W przemyśle tym objętych jest obecnie bezrobociem 23,034 osób, co oznacza wydatne zmniejszenie się liczby bezrobotnych, w tej gałęzi przemysłu. Przemysł konfekcyjny ma 1,332 bezrobotnych, a najgorzej stosunkowo przedstawia się sytuacja wśród robotników niewykwalifikowanych — 13,031 osób. Ogółem u-

prawionych do pobierania zasiłków z funduszu bezrobocia jest obecnie na terenie Łodzi 2,124 osób, a uprawnionych do zapomocy z tytułu państwowej akcji pomocy doraźnej 33,489 osób. We wrześniu liczba pobierających zasiłki uległa zwiększeniu o 500 — 700 osób. W ciągu b. miesiąca wyemigrowało ogółem 200 bezrobotnych. Miejsce przodujące w emigracji zajmuje Francja, następnie Rumunia, Jugosławia i Rosja. (E)

Pijcie PIWO LWOWSKIE
NIEDOSCIGNIONEJ JAKOŚCI.

ZAMIAST FELJETONU

Valentino nie żyje...

Wszystkie czułe serduszka niewieście w Europie, Ameryce, a może i na dalekim Wschodzie w Chinach, Japonii zadrgały boleśnie. Zarówno palące czarne źrenice cór południa, jak błękitne oczy mieszkanki krajów północy, oczy w mi- gdał wycięte europejskich piękności i skośne, dam chińskich czy japońskich zamigłyły się łzami. Przez cały świat cywilizowany, rozkochany w dziesiątej muzyce, w bogini filmu przebiegła wieść żałobna. Valentino nie żyje! Najpiękniejszy, najbardziej uroczy, najsympatyczniejszy, najpopularniejszy aktor filmowy, zachwycający amant, dla którego biły żywiej wszystkie serca kobiece po tej i tamtej stronie oceanu, umarł nagle w kwiecień młodoci w 30-ym roku życia wskutek nieudanej operacji ślepej książki.

Rudolf Valentino w ciągu kilku ostatnich lat stał się bożyszczem filmu — prawie bez konkurencji. Z jego sławą i urokiem nie mogli rywalizować, ani Jacques Catelaine, ani Konrad Veidt, ani Włodzimierz Gajdarow, ani Harry Lidtko. Artysta ten swoje znakomite warunki zewnętrzne umiał świetnie przystosować do wymogów filmu i w rolach salonowych i lirycznych amantów był niezrównany. Valentino miał wielbicielki we wszystkich krajach świata, gdzie znane są pokazy filmowe. Kobiety zasypywały go wyznaniem miłosnemi, listami, kwiatami i prośbami o autografy i fotografie.

Swego czasu wielkie wrażenie wywarła wiadomość o małżeństwie Valentina, który poślubił piękną tancerkę, rosyjankę. Pożycie jednak z tak uwielbianym przez cały świat niewieście aktorem filmowym okazało się niezbyt miłym. Żona wyprawiła Valentiniowi ustawiczne sceny zazdrości, co w końcu doprowadziło do rozwodu. Ostatnio mówiono o tem, że Valentino zaręczył się ze słynną naszą rodaczką Polą Negri. Pogłoski te nie potwierdziły się jednak dotychczas, nie wiadomo więc, czy Pola Negri ma prawo przywdziać po śmierci Valentina żałobę.

Zaznaczyć należy, że Valentino był nie tylko znakomitym artystą filmowym i prześlizniętym chłopcem, ale człowiekiem dużej inteligencji, obdarzonym talentem literackim. Był on autorem bardzo wielu scenariuszy filmów, w których grał główne role, prócz tego ujawnił zdolności jako błyskotliwy i dowcipny feljetonista.

Jak każdy artysta filmowy Valentino nie gardził reklamą, ale zreczenie ją dla celów swojej kariery umiał wykorzystywać. Może dlatego przed kilku tygodniami wyzwał na pojedynek na pięści redaktora dziennika „Chicago Tribune”, któremu zarzucił, że się pudruje... Pojedynek bokserki skończył się żałośnie dla artysty, ponieważ został pokonany, przyczem utracił kilka zębów. Ale zato o osobliwym pojedyńku Valentina rozpisywało się prasa całego świata. Nie przeczuwał biedak, że tak krótko tą reklamą cieszyć się będzie. Bo oto wnet po pojedyńku zachorował na zapalenie ślepej książki, które spowodowało jego przedwczesny skon.

Valentino nie żyje, ale pozostały obrazy, które utrwaliły jego twarz piękną, uśmiechniętą, pełną życia i wyrazu. Zais to, że artysta filmowy może teraz śmiało powiedzieć o sobie: „Non omnis moriar”.

I. K.

Szkoła śpiewu solowego Br. Oleckiej

Śpiewaczka operowa p. Br. Olecka, członek związku art. scen polskich, artystka oper krajowych i zagranicznych, znana u nas z występów koncertowych, oraz scenicznych w op. „Halka”, wystawianej przez L. t-wo operowe, założyła rok temu w Łodzi nowoczesną szkołę śpiewu operowego, zapelniając w tym względzie istniejącą dotychczasową lukę.

Szkoła ta, obejmuje zasadnicze szkolenie głosowe i ogólnomuzyczne, zawiera całokształt studjum wokalnego, prowadzącego na scenę operową. Wdzielimy i oceniali metody pedagogiczne prof. Br. Oleckiej na dorocznym popisie szkoły, zorganizowanym przed wakacjami w sali filharmonii. Przesunęło się przed nami siedmiu uczniów p. Oleckiej, wykazujących w różnych rodzajach głosów (koloratura, sopran i tenor) bardzo dobre cechy techniki głosowej i wyrobienia muzycznego. Dykcja wyrazista i czysta, poprawne i należyte władanie oddechem, oraz impostacja (stawianie) głosu przy jego całkowitem opanowaniu i usprawnieniu, oto zasadnicze cele i rezultaty studjów.

Prof. Olecka wznowia działalność szkoły z dniem 1 września b. r. przyjmując codziennie zapisy w lokalu szkoły. Aleja 1 Maja 68 parter od godz. 3 do 5 po południu, dokonując próby głosów.

Po światło wiedzy Młodzież w wieku 15--18 lat podlega obowiązkowi kształcenia

Na mocy art. 9 ustawy z dnia 2 lipca 1924 r. (Dz. U. R. P. nr. 65 poz. 636 z 1924 r.) oraz § 3 rozporządzenia ministra pracy i opieki społecznej w porozumieniu z ministrem wyznań religijnych i oświecenia publicznego z dnia 31 grudnia 1924 r. (Dz. U. R. P. nr. 4 poz. 40 z 1925 r.) o wykonaniu obowiązku szkolnego przez młodocianych, zarządza się na rok szkolny 1926-27, co następuje:

1. Młodzież pięci obojga w wieku lat 15 do 18, pracująca w przemyśle, rzemiośle i handlu w charakterze uczniów, terminatorów i praktykantów, obowiązana jest uczęszczać na naukę do miejskich szkół kształcących, o ile pracuje w zawodach, wskazanych w d. 2 niniejszego zarządzenia.

2. Obowiązkowi kształcenia w myśl p. 1 podlega młodzież, pracująca w zawodach, jako: elektromonterzy, mechanicy i ślusarze, blacharze, tokarze metalowi, kowale, kotlarze, odlewnicy, nożownicy; stolarze, cieśle, bednarze, tokarze drzewni, kołodzieje, koszykarze, modelarze, kopyciarze, formiarze, kufernicy; zduni, malarze, murarze, rzeźbiarze, kamieniarze, szklarze; lakiernicy, złotnicy, grawerzy, jubilerzy, tapicerzy, drukarze, zecerzy, intral'gatorzy, zegarmistrze, litografisci, fotografisci, cyzelery;

szewcy, kamasznicy, garbarze, siodlarze, rymarze, krawcy, czapnicy, kapelusznicy, bielizniarze, kuśnierze, szcnotkarze, powroźnicy, mydlarze, farbiarze; piekarze, rzeźnicy, cukiernicy, kucharze, młynarze, piwowarzy; gońcy i praktykanci handlowi i biurowi; krawczyńnię, szwaczki, hałciarki, modystki.

3. W myśl § 2 cytowanego powyżej rozporządzenia z dnia 31 grudnia 1924 r. obowiązkowi kształcenia podlega młodzież, pracująca w wyżej wymienionych zawodach, która w roku ubiegłym do szkół kształcących uczęszczała i nauki nie ukończyła, nowozapisani, a następnie młodzież z innych zawodów, która dobrowolnie zgłosi się do pobierania nauki w tych szkołach.

4. Powyższemu obowiązkowi

poza miejskimi szkołami do kształcącymi młodociani mogą czynić zadość, w myśl rozporządzenia kuratorjum okręgu szkolnego łódzkiego z dnia 20 sierpnia 1926 r. nr. III, 801-26, w następujących szkołach kształcących zawodowych:

a) kursy dokształcające zawodowe przy cechu rzeźników w Łodzi, Radwańska 69;

b) kursy budowlane i techniczne przy P. Y. M. C. A. w Łodzi, Piotrkowska 89;

c) kursy dla przedzalników, tkaczy i farbiarzy, oraz kursy dla elektrotechników przy państwowej szkole włókienniczej w Łodzi, St. Żeromskiego 115.

5. Zapisy do miejskich szkół kształcących odbywać się będą od 30 sierpnia do 3 września r. b. włącznie w godz. od 18 do 20-ej: a) dla młodzieży, która w ubiegłym roku do szkół tych uczęszczała, w lokalach tych szkół; b) dla pozostałej młodzieży pięci obojga, podlegającej zgłoszeniu się na naukę, oraz dla zgłaszających się dobrowolnie w lokalach szkół: przy ul. Rybnej 15, Andrzejka 7, Piotrkowskiej 249, Kilińskiego 150.

6. Nauka w miejskich szkołach kształcących odbywać się będzie w poniedziałki, wtorki, środy i czwartki każdego tygodnia w godzinach od 18,30 do 21-ej wieczorem i trwać będzie od 1 września 1926 r. do 1 lipca 1927 r.

7. Na zasadzie § 5, 6 i 7 rozporządzenia z dnia 31 grudnia 1924 r. pracodawca winien: a) zwalniać młodocianych od pracy w granicach sześciu godzin tygodniowa, celem uczęszczania do szkoły, jeżeli nauka odbywa się w szkole w godzinach pracy młodocianego, b) wliczyć tym młodocianym do obowiązujących godzin pracy godziny nauki zawodowej i kształcącej w szkołach, i c) kontrolować osobiście lub przez uprawnionego zastępcę regularne odbywanie przez młodocianych nauki, sprawdzając książeczkę obecności i stwierdzając kontrolę podpisem w dniu 1 każdego miesiąca.

8. Winni przekroczenia przepisów niniejszego zarządzenia pociągani będą do odpowiedzialności karnej na zasadzie art. 17 ustawy z dnia 2 lipca 1924 r.

(Kara aresztu do sześciu tygodni i grzywna od 50 do 250 złotych łącznie, lub jedna z tych kar).

Łódź, dnia 25 sierpnia 1926 r. Prezydent m. Łodzi w. z. (— W. Groszkowski. Okręgowy inspektor pracy III okręgu (—) Wł. Wojtkiewicz. Przewodniczący komisji powszechnego nauczania (—) Zygmunt Hajkowski.

Zapisy na uniwersytecie warszawski

trwać będą od 31 sierpnia do 15 września

Zapisy studentów na wszystkie wydziały uniwersytetu warszawskiego trwać będą od 1 do 15-go września.

Aby zapobiec skupianiu się kandydatów przy zapisach, sekretarjat uniwersytetu od dnia 31 sierpnia do 14 września wydawać będzie od godz. 6 do 7 w. specjalne numerki z datą, w której należy złożyć podanie.

Codziennie wydawane będzie 200 numerków.

Instynkt morza

Podobno, jak opowiadają matki 8 — 10 - letnich pociech, młode pokolenie zdradza znaczny pociąg do morza. Niemal każdy chłopiec chce być marynarzem i jako kapitan okrętu z polską ban-

derą na maszcie, podróżować po egzotycznych krajach. Podobną popularnością w tych sferach cieszy się lotnictwo. Pilot jest bezsprzecznie szczytem kariery dla dzisiejszego malca.



Jeżeli zapał do morza objawia się wśród dzieci, które nigdy jeszcze morza nie widziały, a jedynie bawily się nad Wisłą, cóż dopiero powiedzieć o dzieciach, które

miały możliwość objrzeć wybrzeże i stojące w portach okręty.

Hodujmy ten instynkt wody, a posiadziemy potężną flotę.

Zaostrzenie strejku w przemyśle włókienniczym

Po odrzuceniu arbitrażu w sprawie likwidacji strejku w przemyśle pończoszniczym — związki zawodowe odbyły specjalną konferencję. Na konferencji tej postanowiono zaostrzyć strejk a przedewszystkiem przeprowadzić go w bardzo ostrej formie w Aleksandrowie. Na podstawie tych decyzji strejk w Aleksandrowie objął wszystkich prawie tkaczy ręcznych. W dniu

wczorajszym odbyli swe narady przedstawiciele przemysłu pończoszniczego, na której postanowiono, wobec odrzucenia przez związki robotnicze propozycji arbitrażu — nie podejmować narazie żadnych kroków. W ten sposób nie istnieje obecnie możliwość zlikwidowania strejku, który przybrać może formy niepożądane. (E)

„Niema gwałtu“

-- mówią przedsiębiorcy i odwołują załatwienie postulatów robotniczych

Komisja pięciu wystąpiła przeciwko tej polityce

We wtorek wieczorem odbyło się posiedzenie „komisji pięciu”, w którym wzięli również udział przedstawiciele i delegaci poszcze-

gólnych instytucji użyteczności publicznej. Przedmiotem ożywionych narad była sytuacja, jaka wyłoniła się w związku z likwidacją strejku w instytucjach użyteczności publicznej. Odnosny protokół, podpisany w urzędzie wojewódzkim w sprawie likwidacji strejku ustalił, iż w przeciągu dwóch tygodni postulaty pracownicze zostaną zrealizowane. Obecnie jednak, mimo zbadania tych spraw przez poszczególne komisje, wyłonione do arbitrażu — wszystko utknęło na marnym punkcie i do dzisiejszego dnia niema decyzji magistratu, dyrekcji tramwajów czy gazowni. — Ten stan rzeczy zmusza pracowników do zajęcia zasadniczego stanowiska wobec doniosłych i palących zagadnień. W pierwszym rzędzie podjęta zostanie energiczna interwencja u p. wojew. Jaszczółta, poczem zwołany zostanie wielki wiec pracowniczy, który zadekduje o dalszej akcji, podjętej w obronie żywożnych postulatów pracowników. (E)

Do 17-tu tygodni zostaną przedłużone zapomogi dla bezrobotnej inteligencji

Na ostatniem posiedzeniu zarządu obwodowego funduszu bezrobocia w Łodzi przyjęty został wniosek przedstawiciela pracowników umysłowych p. Wawrzynkowskiego o przedłużenie okresu uprawnienia do ustawowych zasiłków dla bezrobotnych pracowników umysłowych do 17 tygodni, co zostało zaakceptowane przez ministerstwo pracy i opieki społecznej.

P. Wawrzynkowski interwe-

nował w centralnej organizacji związków zawodowych pracowników umysłowych w Warszawie w celu poczynienia kroków w kierunku miarodajnych o przesłanie dalszych funduszy na doraźne zasiłki dla bezrobotnych pracowników umysłowych m. Łodzi.

Ponura tajemnica lasu kutnowskiego Znaleźnien zmasakrowanych zwłok zaginionej kobiety

Przed kilku miesiącami zginęła w sposób pełen tajemniczych okoliczności mieszkanka Chojen, Antonina Baralak. Podjęte natychmiastowe śledcze poszukiwania nie dały żadnego wyniku. Dopiero przypadkowo zagadkowe to zniknięcie w części narazie zostało wyjaśnione. Onegdaj szedł przez las, w powiecie kutnowskim młody chłopiec. O kilka kilometrów przed Kutnem zauważył on wielki worek. Zbliżywszy się i odchyliwszy szmaty — dostrzegł on z przerażeniem zwłoki młodej kobiety. Chłopiec zaalarmował znajdujący się w po-

bliżu posterunek policji powiatowej. Przeprowadzone natychmiast oględziny ustaliły, że trup znajdował się w lesie od przeszło dwóch miesięcy. Zwłoki te były straszliwie zmasakrowane; zamordowana miała wybite zęby i połamane żebra. Ścisłejsze dochodzenie doprowadziło do ustalenia tożsamości zamordowanej, którą jest mieszkanka Chojen, Antonina Baralak. Obecnie prowadzone jest z całą energią śledztwo w celu wykrycia zbrodniarza i odnalezienia wszystkich nici, któreby umożliwiły ujawnienie faktu morderstwa.

Matko, ojczcze! Władysław Michałski poszukuje swych rodziców

Roku 1915, czy 1916 wzięty został razem z kaukaskim pułkiem armii rosyjskiej przez Niemców do niewoli 4-ro lub 6-letni chłopiec, blondyn z niebieskimi oczyma i wywieziony do obozu jeńców w Hammerstein. Obecnie znajduje się w Wielkopolsce. Są poszlaki, aczkolwiek niepewne, że nazywał się Władysław Michałski.

Uprasza się gazety polskie o przedrukowanie niniejszego i podanie zgłoszeń do Polskiego czerwonego krzyża w Poznaniu, ul. Cieszkowskiego 3. 2 o.

Dość mamy wykolejeńców życiowych

Nie wolno stwarzać olbrzymich zastępów „półinteligencji z maturami“

Oprócz szkół ogólnokształcących są jeszcze szkoły zawodowe, wychowujące młodzież na dzielnych ludzi

W przeddzień rozpoczęcia nowego roku szkolnego warto uświadomić sobie wszystkie braki i błędy wychowania i kształcenia naszej młodzieży.

Co rok ze strony nauczycieli, rodziców, samej nawet młodzieży słyszy się coraz natarciwsze, coraz bardziej głośnie skargi na to, że młodzieży naszej nie kształcimy tak, jak powinniśmy, że szkoła nie daje tego fundamentu życiowego, na którym można by coś budować samodzielnie. Co rok wchodzi w życie coraz większy zastęp młodych chłopców i dziewcząt bez żadnego do życia przygotowania, nie umiejących nic praktycznie, nie mogących utrzymać się na powierzchni warkim prądem płynącego dziś życia.

Zastępy półinteligentów bezradnych wykolejeńców, legitymujących się świadectwem dojrzałości „maturą“, stanowią ogromny ciężar i niebezpieczeństwo na przyszłość. Z owych „maturzystów“—absolwentów szkół średnich ogólnokształcących (gimnazjów) niewielki zaledwie procent wstępuje do wyższych zakładów naukowych. A i ci, którzy idą do wyższego zakładu naukowego w drobnych zaledwie odsetkach kończą studia uniwersyteckie, czy politechniczne. Mamy zbyt mało fachowo wykształconych rzemieślników, mechaników, elektrotechników, lotników, handlowców i t. p., a natomiast całe zastępy nieprzygotowanych do samodzielnego życia maturzystów wzdychają do jakiejś miszeryjnej kancelaryjnej posady, jako jedyne zabezpieczenia bytu i to bytu bez żadnej przyszłości. Jesteśmy krajem o najbogaciej rozbudowanym szkolnictwie średnim ogólnokształcącym. Mamy coś około 2,800 gimnazjów, t. j. więcej niż liczniejsza i większa Francja; w szkołach tych kształci się około 276 tys. chłopców i

dziewcząt. Każdy ojciec lub matka za punkt honoru uważają kształcenie dziecka w gimnazjum, nie licząc się ani z warunkami materialnymi, ani ze zdolnościami i zamiłowaniem dziecka.

Ten owczy pęd „gimnazjalny“ nie tłumaczy się dzisiejszymi warunkami życia, jest nad wyraz szkodliwy, zwłaszcza, że nasze gimnazja przeżywają kryzys i zarówno pod względem programów, jak i ze względów wychowawczych pozostawiają wiele do życzenia. Po dziś dzień średnia szkoła zawodowa uważa się za coś gorszego, traktuje się czasem jako rodzaj zesłania dla krną-

brnego chłopca, lub nieuka, z którym w gimnazjum nie mogą sobie dać rady.

To stronienie do szkół zawodowych, a pęd do szkół ogólnokształcących jest przeżytkiem nienormalnych czasów niewoli, jest ciemnym przesądem społeczeństwa szkodliwym i wobec warunków naszego życia oraz wobec poziomu szkół zawodowych niczym nieusprawiedliwionym.

Już czas najwyższy, by zerwać z tym przesądem i nie marnować bezproduktywnie sił młodzieńczych, które w szkołach zawodowych w wielu wypadkach mogą być należycie spożytkowane.

Złoty sen o szlifach

zakończył się krwawą tragedią

Samobójstwo odrzuconego kandydata do szkoły podchorążych

Z Warszawy donoszą do „Głosu Polskiego“:

Na ławce w Łazienkach, tuż koło Pomarańczarni, znaleźli przechodnie wczoraj około godz. 4 po południu zwłokę młodzieńca.

Wielka rana na czasce i przetrzelone usta mówiły wyraźnie, iż młody człowiek popełnił samobójstwo wystrzałem w jamę ustną.

Kula przebiła mózg i rozsądziła czaszkę.

Na ławce znaleziono rewolwer i karteczkę treści następującej:

Stryju! Nie gniewaj się, przepaszam, musiałem tak zrobić!

Kartka adresowana była do p. Klemensa Pietraszewskiego, zam. przy ul. Marszałkowskiej nr. 46. Śledztwo policyjne ustaliło, iż samobójcą jest uczeń gimnazjum siedleckiego, promowany do 8-jej klasy, 18-letni Lech Pietraszewski. Przez karty policyjnego proto-

kolu przewinęła się historia niezwykłe smutna.

Młody Lech od wczesnej młodości marzył o karierze wojskowej.

Serce rwało się na widok sprawnych oddziałów wojskowych.

Zaledwie uzyskał promocję do 6 klasy, postanowił porzucić naukę i wstąpić do szkoły podchorążych, by zdobyć szlify oficerskie.

W Warszawie popatrzone jednak na niego z uśmiechem i... polecono wracać do Siedlec, podrość trochę, zmężnieć i za lat kilka zameldować się ponownie.

Lech Pietraszewski wrócił do rodzinnej wioski obciążony wojskowymi regulaminami i podręcznikami.

Wraz z nauką szkolną pogłębiał wiedzę wojskową i wreszcie w roku bieżącym, mając promocję do 8-jej klasy, postanowił powtórnie zgłosić się do szkoły podchorążych.

Ubrał się przepisowo, zaopatrzył się w mały kuferek, przepisany przez regulamin i pełen otuchy zgłosił się w szkole podchorążych na egzamin.

Pierwszy egzamin poszedł świetnie. Przed przystąpieniem do drugiego wezwano Lecha na komisję lekarską.

I tu jak grom z jasnego nieba spadł na niego straszny wyrok:

„Za mało rozwinięty! Zgłosić się za rok!“

Tego było za wiele dla młodego chłopca. Zdołał dojść tylko do Łazienek.

Celny strzał zakończył cierpienia kandydata na rycerza Rzeczypospolitej.

13-TA LOTERIA PAŃSTWOWA

V klasa — 12 dzień.

Główne wygrane:

3.000 zł. n-ry 31172 40515 65507

2.000 zł. nr. 28820.

1.000 zł. n-ry: 24705 39900 45645

53503.

600 zł. n-ry: 7681 9079 24118

28844 29925 31218 34832 44535

48199.

500 zł. n-ry: 5798 25692 26367

31873 40498 41807 43028 45782

52379 55218 59112.

400 zł. n-ry: 45 1631 4653 5485

5925 5980 6138 6719 9159 9601

17163 18106 18395 19064 25663

26574 27639 31245 31486 33070

34161 34249 35294 36274 6753

37535 38852 39316 39578 40823

42334 42994 49628 50535 52719

54766 56241 57164 58191 58483

59402 60955 61619 62283 62649.

Wykaz drobniejszych wygranych do obejrzenia codziennie w kolekturze Józefa Hirsberga, ul. Piotrkowska 24. 4184-15

TEATR i MUZYKA

TEATR MIEJSKI

przed nowym sezonem.

W sobotę wznowienie przerwanych na przeciąg 6 tygodni przedstawień w teatrze przy ul. Cegielnianej. Na wstępny wieczór dana będzie arcywesoła farsa amerykańska A. Hopwooda „Nasza żonuzia“ (Gzylewska, Woskowski, Grolicki, Kliszewski, Krotke,

która wystawiona na schyłku letniego sezonu zesłała po dwóch przedstawieniach z afisza z powodu przerwy urlopowej. Ceny niższe.

Pod kierunkiem reż. K. Tatar-kiewicz rozpoczęto próby komedji Zygm. Przybylskiego „Wicek i Wacek“ oraz poematu Jul. Słowackiego „Balladyna“.

—o—

Nadużycie w magistracie

Urzędnik wydziału zdrowotności zdefraudował 3.600 złotych

Wedle ostatecznych obliczeń, suma nieodprowadzona do kasy miejskiej przez urzędnika wydziału zdrowotności publicznej, Alfonsa Szyktanecę, wynosi ogółem 3.633 zł. 17 gr.

Na sumę tę składają się między innymi kwoty zainkasowane od pracowników W. Z. P. należności za węgiel wybrany przez nich z wydziału handlowego, ekwiwalen-

ty za utrzymanie w naturze, w miesiącach lipcu i sierpniu, mające być potrącone z poborów pracowników szpitalnych i inne pozycje drobniejsze.

Nadużycia te wykryto dnia 20 b. m. i tegoż dnia, po przeprowadzeniu dochodzeń, sprawa została przekazana prokuratorowi przysądzie okręgowym w Łodzi.

—o—

Krwawe porachunki złodziejskie

Zabójstwo pasera

Ujęci zbrodniarze są zawodowymi złodziejami

W dniu 23 b. m. o godzinie 10-jej wieczorem jacyś nieznani sprawcy zamordowali na ulicy Miynarskiej znanego policjanta pasera Chaima Słomkę.

W toku energicznie przeprowadzonego dochodzenia ustalono, iż morderstwa dopuścili się trzej zawodowi złodzieje: Macher Ressler i Szlama Jakubowicz, zamieszkali przy ulicy Lagiewnickiej 8, oraz niejaki Burchard bez stałego miejsca zamieszkania.

Urząd śledczy otrzymał poufną wiadomość, iż mordercy znajdują się w jednej ze znanych melin złodziejskich na „Mani“.

Wobec tego wydelegowano na wskazane miejsce kilku wywiadowców, którzy wszystkich trzech ujęli, pomimo, iż zbrodniarze bronili się rozpaczliwie.

Aresztowani początkowo nie chcieli się przyznać do inkrymino-

wanego im czynu, wzięci jednak w krzyżowy ogień pytań wyznali, iż Słomkę zamordowali zupełnie „przypadkowo“.

Cała trójka od pewnego czasu kradła na wspólny rachunek, przy czym łupy spieniężano u jednego z paserów bałuckich niejakiego Chłaja Najmana.

Najman wyzyskiwał ich jednak i oszukiwał, wobec tego przenieśli się do innego pasera.

Krytycznego dnia spotkali na Brzezińskiej Najmana, który począł ich obrzucać wyzwiskami, rzucił się więc na niego i chcieli go pobić, przeszkodził im jednak w tym zamordowany Słomka, stanął bowiem w obronie Najmana.

Najman skorzystał z niespodziewanej pomocy i zbiegł, złodzieje zaś rozjątrzeni jego ucieczką zaatakowali Słomkę i zamordowali go.

—o—

Trup bandyty na polu

Zginął od kuli z nieznanej ręki

Na polach wsi Srocza, znaleziono w dniu wczorajszym zwłoki jakiegoś nieznanego mężczyzny w wieku lat 30.

Nieznajomy miał ranę postrzałową lewego boku, od której zmarł.

W toku dochodzenia ustalono, iż zabitym jest niejaki Jan Adamczyk, zawodowy bandyta i recydywista, zdawna poszukiwany przez policję za cały szereg kradzieży i włamań.

Istnieje przypuszczenie, iż Adamczyk padł ofiarą krwawego porachunku między złoczyńcami, bądź też został postrzelony śmiertelnie przez kogós z okolicznych mieszkańców w czasie napadu.

Przy zabitym znaleziono rewolwer systemu „Nagan“ wraz z na-

bojami, oraz narzędzia kasiarskie. Zwłoki wiamywacza zabezpieczono do czasu zejścia władz lekarsko - sądowych.

—m—

Festyn Słow. urzędników państwowych

Festyn stowarzyszenia urzędników państwowych, zapowiadany pierwotnie na dzień 21 sierpnia 1926 roku, z powodu niepogody w tym dniu, został odłożony na czwartek, 26 sierpnia 1926 r. w którym to dniu odbędzie się nieodwołalnie (w razie niepogody w salonach „Tivoli“). Przypomniamy, że program przewiduje bogatą część artystyczną (Kozłowski - Girls, Dobrowolski, Eric Roski, artyści „Zielonej Papugi“, Charles et Charlotte, Smolna i Stanisławski) oraz dancng.

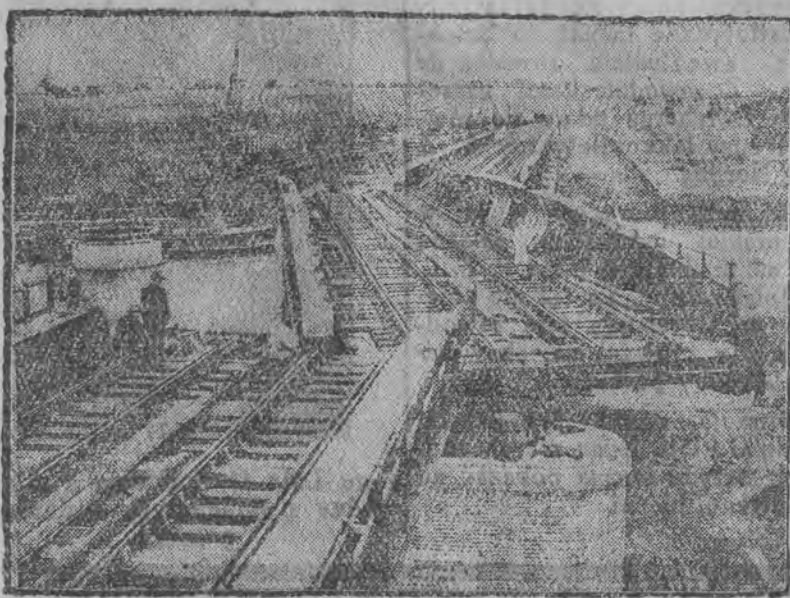
Początek o godz. 7-jej wieczorem.

Nauka badania tańców

Brytyjska akademia nauk zbiera się w tych dniach w Okfordzie dla wysłuchania szeregu referatów o pochodzeniu tańca, jego wpływie na psychikę ludzką, znaczeniu naukowym i t. d.

Przed zgromadzonymi profesorami demonstrowane będą wszystkie tańce, począwszy od najstarszych, wiernie odtworzonych na podstawie historycznych danych, aż do najnowszych i współczesnych tańców... Bardzo przyjemne badania... ale, czy poczciwi starszowie z akademii będą obiektywni? Krew nie woda, nawet angielska i stara...'

Największy ruchomy most w Europie



Most elektryczny.

Pod Beccles w Anglii zbudowano olbrzymi most ruchomy, usuwany się za naciśnięciem guzika elektrycznego. Zależnie od potrzeby most przesuwa się w bok, przepuszczając statki, lub też

łączy się, dając przejazd pociągom kolejowym.

Koszt budowy tego mostu wyniósł olbrzymią sumę 600,000 funtów szterlingów.

Zachęcające prospekty

Turystyczne agencje amerykańskie wysyłają do swych klientów prospekty, zachęcające ich do wyjazdu do Francji, do kraju niesłychanej taniości i obfitości. Oto tekst jednego z tych prospektów, ułożonego przez agencję turystyczną Millikan et Co. w New Yorku: „Amerykanin, zwiedzający Paryż, może otrzymać za 1 dolara: cztery galony piwa, lub dwa galony wi-

na, butelkę szampana, hotel w Komedji Francuskiej, obiad w pierwszorzędnej restauracji na 2 osoby, przejażdżkę w taksówce (30 kilometrów), elegancki kapelusz słomkowy. Za tę samą sumę może również kupić dwa funty mięsa, trzydzieści funtów chleba, 60 funtów kartofli. Za tegoż dolara może przejechać pociągiem 80 kilom. w pierwszej klasie“.

Mistrzostwa Europy w pływaniu

Niemcy zdobywają puchar ligi narodów -- Wspaniałe wyczyny Arne Borga i Baranny'ego -- Największy basen w świecie

Budapeszt w sierpniu. Piękny, betonowy basen pływacki w Budapeszcie został napełniony kryształicznie czystą wodą. Długość basenu wynosiła 50 mtr., szerokość 25 m., głębokość od 2 — 5 i pół metra. Na dnie basenu migotały białe linie; na powierzchni korkowe sznurki wskazywały tor dla pływaków. Wzniesienie dla startu — 8. Po prawej stronie skoczni i wieża, która zdaniem najbardziej kompetentnych skoczków nie pozostawiała nic do życzenia. Basen i trybuna pięknie udekorowane. Flagi państw, uczestniczących w mistrzostwach powiewały wysoko nad głowami 4.000 publiczności.

Węgry wykazały swą wielką żywotność w sporcie pływackim. Pod względem sportowym wszystko urządzone z najdokładniejszą ścisłością.

Drugi dzień nie przyniósł żadnego rezultatu światowego. Przed południem odbyła się konferencja FINA. Do główniejszych uchwał należą: zawody o mistrzostwo Europy będą się odbywały jednocześnie i w damskich konkurencjach, oraz, że mistrzostwa Europy będą się odbywały co 4 lata. Najbliższe mistrzostwa Europy organizuje Belgja.

Tego dnia urządzone były przedbiegi na 400 mtr. stylem dowolnym, 200 mtr. klasycznym, skoki wieżowe i mecz water - polo Niemcy — Belgja. Niemcy zrehabilitowali się za klęskę dnia poprzedniego, bijąc Belgów 6:4.

Przedbiegi na 400 mtr. stylem dowolnym dały wyniki:

I przedbieg: Arne Borg (Szwecja, czas 5 m. 02,4 s.), 2) Antos (Czechosłowacja, czas 5 m. 29 s.), 3) Wannie (Węgry, czas 5 m. 35 s.), 4) Filicides (Rumunja, czas 7 m. 13,8 s.)

II przedbieg: Berges (Niemcy, czas 5 m. 30 s.), 2) Feher Ake Borg (Szwecja, czas 5 m. 48,3 s.), 4) Brull (Hiszpanja, czas 6 m. 47,4 s.)

III przedbieg: Heinrich (Niemcy, czas 5 m. 35,4 s.), 2) Kontek (Czechosłowacja, czas 5 m. 42,6 s.), 3) Bacigalupos (Włochy, czas 5 m. 56 s.), 4) Bassilopulos (Grecja, czas 6 m. 12,4 s.)

Do finału wchodzi dwaj pierwsi z każdego przedbiegu, oraz Wannie, jako najlepszy trzeci.

200 mtr. st. klasycznym.

I przedbieg: Erich Rademacher (Niemcy, czas 2 m. 54,6 s.), 2) Cchäfer (Austria, czas 3 m. 07,4 s.), 3) Franzeschi (Hiszpanja, czas 3 m. 18,4 s.), 4) Nemes (Rumunja, czas 3 m. 20 s.)

II przedbieg: van Paris (Belgja, czas 2 m. 57,6 s.), 2) Linders (Szwecja, czas 3 m. 02,2 s.), 3) Prasse (Niemcy, czas 3 m. 02,6 s.), 4) Friedberger (Austria, cz. 3 m. 24,8 s.), 5) Hegedüs (Węgry, czas 3 m. 24,8 s.), 6) Siwicki (Polska, czas nie notowany).

1 serja: Luber (Niemcy), 2) Oeberg (Szwecja), 3) Knight (Anglja), 4) Standinger (Austria).

2 serja: Niepschläger (Niemcy), 2) Hellquist (Szwecja), 3) Stadelmayer (Austria), 4) Garento (Włochy), 5) Nagy (Węgry).

Finał biegu na 200 mtr. st. klas.
1) Erich Rademacher (Niemcy, czas 2 m. 52,6 s.), 2) van Paris (Belgja, czas 2 m. 54,4 s.), 3) Prasse (Niemcy, czas 3 m. 0,2 s.), 4) Wieder (Szwecja, 3 m. 03,6 s.), 5) Gräfer (Austria, czas 3 m. 2 s.), 6) Friedberger (Austria, czas 3 m. 07,6 s.), 7) Franceschi (Hiszpanja).

Pomiędzy Rademacherem i van Parism toczyła się zażarta walka o pierwsze miejsce. Do 50 mtr. prowadzi van Paris na 100 mtr. wyrównanie, od 150 mtr. Rademacher wysuwa się i zwycięża o jedną długość.

Finał biegu na 1.500 metrów.
1) Arne Borg (Szwecja, czas 21 m. 29,2 s.), 2) Berges (Niemcy, czas 22 m. 08,2 s.)

Finał skoków wieżowych.

1) Zuber (Niemcy) 110,84 punkt.)
2) Oeber (Szwecja, 107,06 punkt.)
Standinger w skokach obowiązkowych prowadził punktami przed Luberem.

Finał biegu na 100 mtr. st. dow.
1) Barany (Węgry, czas 1 m. 01 sek.),
2) Arne Borg (Szwecja, czas 1 m. 01,2 s.)

Finał biegu na 100 m, na wznak:
1) Bartha (Węgry, czas 1 m. 15 sek.),
2) Brylitsch (Niemcy, czas 1 m. 15,1 s.)

Sztafeta 4.200 mtr.
1) Niemcy, czas 9 m. 57,2 sek.
2) Węgry, czas 10 m. 03,4 sek.)

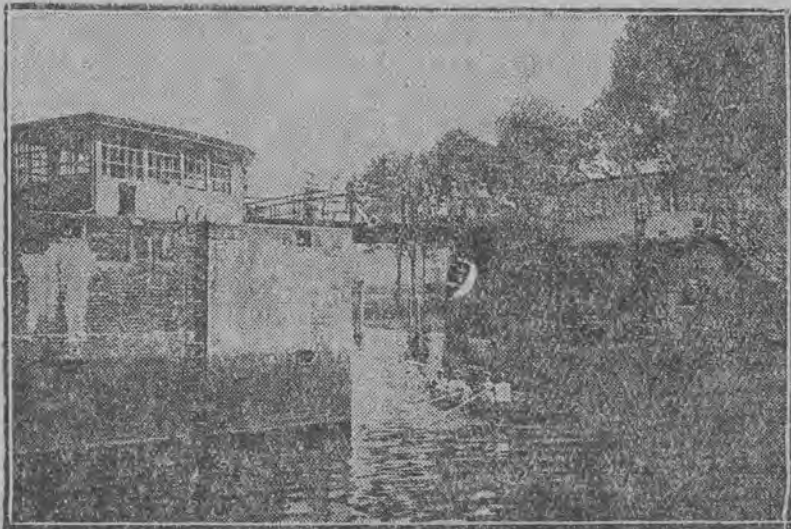
Finał rozgrywek water - polo.
Węgry — Szwecja 3:2 (3:0).
W water - polo pierwsze miejsce zajęły Węgry 6 pkt., 2) Szwecja 3 pkt., 3) Niemcy 2 pkt. i Belgja 1 pkt.

Finał skoków trampolinowych:
1) Mund (Niemcy).
W punktacji o puchar ligi narodów zwyciężają Niemcy 101,5 pkt. przed Szwecją (61 pkt.) i Węgrami (60 pkt.).

Na tamie bydgoskiej

Sport wioślarski, który zagranicą masowo jest uprawiany, ma w Polsce przeszkody w swym rozwoju dzięki temu, iż Wisła tylko w

niektórych częściach jest uregulowana. Jedynym terenem, gdzie są odpowiednie urządzenia i odpowiednia woda dla odbycia regat, to



jest Brdyujście. Są tam bowiem tamy, pozwalające podnieść poziom wody, co jest bardzo ważnym warunkiem urządzenia prawidłowego wyścigu i są trybuny, które mogą pomieścić publiczność, żadną ogła-

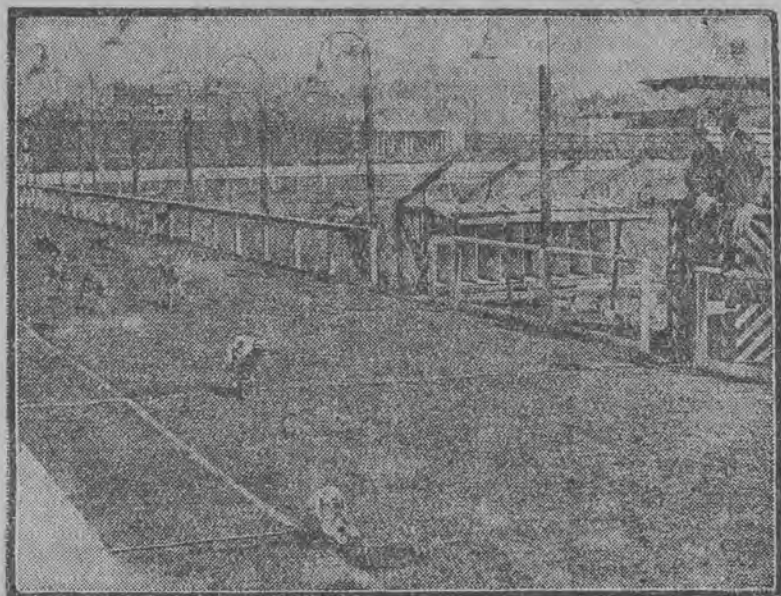
dania walki o tytuł mistrza polskiego wioślarstwa. Ilustracja nasza przedstawia szereg z malowniczej podróży, jaką wioślarze muszą przedsięwziąć, udając się na miejsce regat.

Psy--lekkotleci

W Manchesterze na terenie ogrodu Belle Vue urządono pierwszy w Europie tor wyścigowy dla psów. Trasa toru, porośnięta trawą, wynosi 500 jardów. Naokoło znajdują się wielkie trybuny

dla publiczności i sędziów, obok nich stoją dla 80 czworonożnych zawodników.

Psy ustawia się na starcie wzdłuż drążka, urządzonego na wzór rampy kolejowej. Na strzał



Tor wyścigowy dla psów w Belle Vue pod Manchesterem.

startera wypuszczają na tor królika, a równocześnie podnoszą rampę. Meta znajduje się może w dowolnej odległości, zależnie jednak od długości biegu, królik musi być wypuszczany w różnych miejscach.

Dla podniesienia niezwykłości tych zawodów odbywają się one wieczorem w świetle silnych lamp łukowych.

Ilustracja nasza przedstawia właśnie finisz takiego oryginalnego biegu.

Tomasz Konarzewski wyzwwał Erwina Stibbego i Jana Gerbicha

W dniu wczorajszym sekretariat stowarzyszenia sportowego „Union” otrzymał pismo od mistrza Polski wszystkich wagi Tomasza Konarzewskiego, że ten przeszedł do kategorii zawodników wagi półciężkiej, wobec czego wzywa on za pośrednictwem swego klubu

mistrza Polski wagi półciężkiej Jana Gerbicha do spotkania, jak również kolegę klubowego eksmistrza Polski wagi półciężkiej Erwina Stibbego. Konarzewski, który stał na granicy wagi: półciężkiej i ciężkiej przez pilny trening zdołał doprowadzić swą wagę do kategorii cięższej. Niespodziewane wyzwanie Stibbego i Gerbicha jest dziś bez wątpienia największą sensacją sportowej Łodzi.

Na marginesie mistrzostw futbolowych

System rozgrywek o mistrzostwo Polski jest tego rodzaju, iż kluby klasy A grają o mistrzostwo okręgu w sezonie wiosennym i wyłaniają mistrzów okręgów, których jest tyle, co okręgów, t. j. dziewięciu. W sezonie jesiennym grają mistrzowie między sobą o mistrzostwo Polski w trzech grupach według formuły t. zw. „trzy po trzy”, łączenia co roku w inne grupy. W roku bieżącym podział grupowy przedstawia się następująco: I grupa: Łódź (Turyści), Poznań (Warta), Górny Śląsk (Ruch); II grupa: Warszawa (Polonia), Toruń (T. K.



Z meczu T. K. S. — Polonia.

S.), Wilno (1 p. p. leg.); III grupa: Kraków (Cracovia), Lwów (Pogoń), Lublin (Lublinianka).

Po zdobyciu mistrzostwa grupy drużyna kwalifikuje się do finału, a zwycięzca w finale otrzymuje tytuł mistrza Polski.

Dotychczas odbyły się dopiero zawody Turystów z Ruchem i Po-

Ze sportu kobiecego

W dnach najbliższych lekkoatletki nasze wezmą udział w zawodach międzynarodowych w Göteborgu. Zawody te będą próbą wartości naszego sportu kobiecego.

Dowiadujemy się, że po zawodach w Göteborgu, kilka zawodniczek, a przede wszystkim p-ną Konopacka, udaje się na zawody lekkoatletyczne kobiet do Sztokholmu, ewentualnie również do Belgji. Z zawodniczkami naszymi do Göteborga udaje się również trener lekkoatletyczny A. Z. S. — Norling.

Ilość osób, biorących udział w göteborgskiej eskapadzie, zależną była od funduszy, jakie P. Z. L. A. zdołał zebrać. To też nie pojechało do Göteborga tyle zawodniczek ile z uwagi na ich wyniki należałoby posłać.

Ilustracja nasza przedstawia p. Lulę Gorloff, jedną z tych, która bez wstydu można pokazać na zagranicznej bieżni.



P-na Lula Gorloffówna z A.Z.S., jedna z najlepszych sprinterek polskich.

Wyścigi kolarskie o nagrodę Sierpińskiego

W roku bieżącym członek towarzystwa warszawskich cyklistów w Łodzi, p. Władysław Sierpiński, właściciel fabryki rowerów w Łodzi, obchodzi 35-letni jubileusz swej pracy zawodowej.

Pragnąc fakt ten w świecie sportowym zachować jaknajdłużej w pamięci, towarzystwo postanowiło z okazji tej uroczystości urządzać wyścig szosowy na przestrzeni 100 kilometrów.

Wyścig ten odbędzie się dnia 29 b. m., przyczem p. Sierpiński wyznaczył dla zwycięzców 6 nagród: I nagroda — nowy rower szosowy (Wicher); II nagroda — dwa koła do roweru z gumami; III nagroda — para gum (cyngle); IV nagroda kierownik; V nagroda łańcuch; VI nagroda — para pedałów. Trasa biegu wyznaczona została

na szosie od Aleksandrowa w kierunku do Zduńskiej Woli następującymi szosami:

Od Aleksandrowa przez Lutomiernsk, Szadek, Łask — do stępu. wskazującego od strony Zduńskiej Woli, do Łasku 9 kilometrów i z powrotem do Aleksandrowa. Start wspólny, przyczem w biegu obowiązuje regulamin Z. P. T. K.

Zapisy przyjmuje towarzystwo warsz. cyklistów. Bieg powyższy odbędzie się bez względu na pogodę.

Na 12 km. w górę

LE BIRGET, 23 sierpnia (Pat). Bijąc swój własny rekord wysokości, lotnik Colczot wzbił się w górę na 12.120 metrów.

Zwyżka kursów akcji

Stanowi objaw dodatni i jest uzewnętrznieniem poprawy sytuacji w Polsce

Równocześnie z ustaleniem się kursu dolara na poziomie 9 złotych, a nawet z tendencją do dalszej, lekkiej niżki dolara — nastąpiło znaczne ożywienie na naszym rynku akcyjnym. Akcje, zaniedbane niemal zupełnie od 2 lat, zaczynają znajdować znowu licznych odbiorców; transakcje zwiększają się z dnia na dzień, a kursy ich wzrastają bardzo poważnie.

W poniedziałek na giełdzie warszawskiej kurs niektórych papierów poszedł w górę o 30 proc., wywołując, jak donosi prasa warszawska, szereg bankructw spekulantów, którzy zobowiązali się na ultimo tego miesiąca do dostawy wielkiej ilości papierów po kursie znacznie niższym, aniżeli kurs obecny.

Równocześnie można stwierdzić bardzo silne zainteresowanie szeregiem akcji polskich na giełdzie wiedeńskiej.

Czemu należy przypisać ten nagły nawrót do papierów przemysłowych? Czy mamy tu do czynienia z nową falą spekulacji, czy też może działają tu inne, głębsze, a gospodarczo uzasadnione przyczyny?

Już krótka obserwacja wypadła na korzyść ostatniego twierdzenia. Proces, który obecnie przeżywamy, jest procesem zdrowym normalnym i nie ma nic wspólnego ze sztuczną, zawodową spekulacją.

Świadczy o tem fakt, że zwykowały tylko papiery solidne, o których powszechnie wiadomo, że ich wartości realne przewyższają wielokrotnie wartość akcji, liczonych po dotychczasowym kursie. Wszystkie papiery słabe, wątpliwe lub spekulacyjne, pozostały nadal w zaniedbania.

Zasadniczą przyczyną wzmożonego zainteresowania się rynkiem akcyjnym, jest przekonanie powszechne w sferach finansowych i gospodarczych, iż elementy naszego położenia gospodarczego uległy zasadniczej zmianie, że najgorszy okres przesilenia już minął, że pieniądź nasz nie spadnie i że w ogóle zwolna zdążamy ku lepszemu. Ten wzrost zaufania dyskontuje giełda, jako najczulszy barometr ekonomiczny.

Wzrost zaufania spowodował pojawienie się na rynku pieniężnym kapitałów krajowych, które dotąd w obawie przed dewaluacją złotego i załamaniem gospodarczym, leżały ukryte w safesach w formie not dolarowych, lub też w jakikolwiek inny sposób leżały bezczynnie. Dziś tych ukrytych kapitałów jest już dużo na rynku, co pomogło do ożywienia gospodarczego, a zarazem przejawia się w formie zainteresowania się akcjami krajowego przemysłu. Sfery finansowe są zdania, że tych ukrytych kapitałów jest jeszcze dużo i że w najbliższym czasie wejdą one na rynek, zasłaniając go powoli.

Jeśli idzie o kapitał zagraniczny, to wzrost zaufania krajowych sfer gospodarczych do stabilizacji i normalizacji naszych stosunków, działa nań bardzo zachęcająco. Widzimy więc już dziś cały szereg ofert zagranicznych kapitałistów, pod adresem polskich zakładów przemysłowych, i zainteresowanie się giełd zagranicznych akcjami polskimi. Im bardziej postępować

będzie proces odrodzenia gospodarczego Polski i wzmocnienia we wnętrznego zaufania, tem korzystniej odbije się to na stosunku zagranicy do nas i naszych potrzeb.

Byłoby jeszcze zawczasie na rozstrzygnięcie kwestji, czy stoimy przed sezonem giełdowym na wielką skalę. Wiele jednak przemawia za tem że ten „wielki sezon” zbliża się. Wymagają tego prawa życia gospodarczego, które nakazują społeczeństwu zainteresowanie się walorami przemysłowymi wtedy, gdy przemysł opiera się na zdrowych podstawach, a położenie gospodarcze kraju stwarza dlań pomysły koniunktury. Pieniądź, który, dzięki temu zainteresowaniu, wchodzi w krąg przemysłu, oży-

wia go i powoduje dalszą poprawę położenia.

Publiczność, która przeżyła przed kilku laty szal akcyjny, winna tylko o jednym pamiętać: zainteresowanie swe należy ograniczyć do papierów mocnych i przed siębiorstw solidnych. „Wojenne” spekulacyjne przedsiębiorstwa, które w okresie inflacyjnym wyrosły jak grzyby po deszczu: emitowały akcje, nie zasługują na zaufanie; akcje ich mają wartość tylko w chwilach szaleńca a potem spadają, rujnując lekkomyślnych nabywców. Otrzymań przed kilku laty naukę musimy mieć ciągle przed oczyma. Ożywienie na rynku akcyjnym jest bardzo pożądane; szal spekulacyjny był, jest i będzie zawsze szkodliwy

X.

Koncentracja przemysłu cukrowniczego

Spółka obejmuje 11 cukrowni polskich

Została zawiązana spółka pod firmą: „Warszawska spółka gospodarcza przemysłu cukrowniczego spółka z ogr. odp.” w skład której weszły następujące cukrownie:

- 1) tow. cukrowni i raf. „Gosiawice”, sp. akc.,
- 2) tow. akc. fabryk cukru i raf. „Łubna i Szreniawa”,
- 3) cukrownia i rafinerja „Guzów”,
- 4) tow. akc. dla przemysłu cukrowniczego „Chodorów”,
- 5) tow. akc. fabryki cukru i raf. „Józefów”,
- 6) tow. akc. fabryki cukru i raf. „Wieluń”,
- 7) cukrownia „Młynów”, sp. akc.,
- 8) tow. akc. cukrowni i raf.

„Borowiczki”, 9) cukrownia „Mała Wies”, sp. akc., 10) zakłady przemysłowe rolne „Strzelec”, Stanisław Cichocki, 11) spółka akcyjna fabryki cukru „Chelmica”.

Spółka ma na celu wspólne załatwianie spraw gospodarczych, wchodzących w zakres przemysłu cukrowniczego. Pierwszą czynnością spółki jest staranie się o zmianę ustawy z dnia 22 lipca 1925 roku o podziale cukru i w tej sprawie został złożony czynnikom miarodajnym obszerny memoriał.

—o—

Kapitał włoski wchodzi do naszych banków

Donosiliśmy o sfinalizowaniu pertraktacji między grupą kapitałistów francuskich a Bankiem przemysłowym. W rezultacie tych starań grupa francuska nabyła od Banku przemysłowego pakiet akcji na sumę 3 milj. złotych. Obecnie przedostała się do publicznej wiadomości nowa wiadomość o podobnych rokowaniach. Bank zjednoczonych ziem polskich rokuje z grupą włoską o objęcie pewnej ilości akcji. Idzie tu o sumę 1 miliona złotych. Jak słychać finansjści włoscy zgodzili się na przejęcie akcji, reprezentują-

cych blisko czwartą część obecnego kapitału zakładowego. Reszta pozostaje w rękach polskich, t. j. dotychczasowych właścicieli banku i pewnej płoskiej grupy rolniczej, która opłaca również 1 milion złotych tytułem zakupna nowej emisji akcji. O ile idzie o grupę włoską, to poważnie zainteresowany w tej imprezie jest Banco Comerciale, który kontroluje już nasz przemysł nitowy i tow. Assicurazioni Generali w Trzeście, których przedstawiciele weszli do rady nadzorczej banku.

—o—

Szwajcaria pragnie finansować rozbudowę sieci tramwajowej w Krakowie

Posel polski w Szwajcarii zwrócił się w tych dniach do izby handlowej w Krakowie z zawiadomieniem, że kilka szwajcarskich instytucji finansowych zainteresowało się sprawą rozgałęzienia sieci tramwajowej i gotowe są one finansować rozbudowę tramwaju krakowskiego.

Oferty w tym kierunku złożyło już w poselstwie polskiem w Szwajcarii poważne przedsiębiorstwo finansowe w Genewie. Wobec tego posel polski prosi izbę handlową w Krakowie, by porozumiała się z prezydentem miasta i nadesłała poselstwu szczegółowe

plany rozbudowy tramwaju krakowskiego, oraz przypuszczalny kosztorys robót

Złoty podniósł się na giełdzie gdańskiej

GDANSK, 25 sierpnia. (PAT). Kurs złotego podniósł się dzisiaj ponownie, dochodząc w obrotach na giełdzie oficjalnej do 57,5 za gotówkę, oraz 57,4 przy wypłatach na Warszawę. Na giełdzie dzisiejszej dokonano następujących obrotów: w gotówce 65 tysięcy złotych, w wypłatach na Warszawę 171 tysięcy.

Dolar spada Akcje idą w górę

Oficjalny kurs dolara na giełdzie warszawskiej utrzymamy został w dniu wczorajszym na niezmiennym poziomie 8,99 (dolary efektywne), 9,02 (czeka). Obroty dokonane wczoraj na giełdzie walutowej wyniosły 170 tysięcy dolarów, a więc znacznie mniej niż we wtorek, kiedy to obrót wyrażał się cyfrą 290 tysięcy. Zapotrzebowanie banków dewizowych wczoraj zarówno jak i we wtorek pokryte zostało w całości przez Bank Polski.

W obrotach pozagiełdowych w dalszym ciągu ujawnia się słaba tendencja dla dolara.

W Łodzi kurs prywatny, który w godzinach przedpołudniowych wynosił 9,03 w płaceniu, 9,04 w oddawaniu, obniżył się pod wieczór do 9,01 — 9,02 przy znacznym zapotrzebowaniu i dostatecznej podaży materiału dolarowego.

Z Warszawy donoszą w godzinach przedwieczornych o kursie prywatnym 9,00 w płaceniu, 9 i pół

w oddawaniu, Bank Polski ofiaruje za dolara zł. 8,97.

Na giełdzie akcji, po wtorkowym załamaniu się kursu akcji w obrotach pozagiełdowych, miała miejsce dalsza, poważna zwyżka wszystkich prawie akcji. Obroty dokonane wczoraj w Warszawie zarówno na giełdzie jak i poza nią były bardzo znaczne, przyczem daję się zaobserwować wzrost zainteresowania się akcjami wśród szerszej publiczności.

Mimo wczorajszej zwyżki, która wyniosła przy niektórych papierach przeszło 20 procent, na możliwość dalszego wzrostu kursów należy zapatrywać się pesymistycznie, a to z powodu zbliżającego się ultima. Również i moment spekulacyjny, który przy obecnej zwyżce odgrywa dominującą rolę wskazuje na to, że załamania się kursów akcji należy się spodziewać w najbliższej przyszłości.

(rz.)

—o—

Niemcy nie chcą obniżyć opłat za wizy

Rząd polski zaproponował rządowi niemieckiemu, by ten obniżył opłaty za wizy z 10 fr. złotych do 2 fr. złotych, wyrażając gotowość obniżenia ze swej strony opłat za wizy na paszportach niemieckich. Rząd niemiecki nie zgodził się na to.

—o—

Rynek pieniężny

Warszawska giełda urzędowa.

WARSZAWA, 24 sierpnia (PAT). Na dzisiejszej giełdzie urzędowej notowania były następujące:

Dolary	8,99
CZEKL	
Belgia	24,83.—
Holandja	362,45
London	43,93.
N. York	9,02
Paryż	25,85
Praga	26,78.
Szwajcaria	174,54
Wiedeń	127,70
Włochy	29,70
Sztokholm	—.—
8 proc. pożyczka złota	—.—
Pożyczka dolarowa	75,75
Pożyczka kolejowa	150.—
Pożyczka konwersyjna	51,50
4 i pół proc. listy zastawne ziemskie	39,75
5 pr. obl. m. Warszawy złotowe	46,75
4 i pół proc. oblig. m. Warszawy złotowe	43,75

Giełda akcyjna

Bank Polski	89—90—50—93
Bank Dyskontowy	8,50—8,80
Bank Handlowy	4,50
Bank Przem. Lwów	0,26—0,30
Bank Zachodni	1,90—1,95—1,90
Bank Zjedn. Ziem Polskich	1,90
Bank Zarobkowy	7,25
Kijewski	0,22—0,25
Elektryczność	42
Brown Boveri	1,30
Sila i Światło	27—32
Chodorów	93,50
Czersk	0,45—0,55
Częstocice	1,65—1,95—1,90
Gosławice	2,70—3,15—3,10
Michałów	0,35—0,37
Firley	0,45—0,48
Cukier	3,70—4,30—4,20
Łazy	0,20—0,21
Wysoka	3,20—3
Węgiel	2,80—3
Nafta	0,38
Nobel	2,80—3
Cegielski	18—19
Fitzner	4
Lilpop	1,05—1,24
Modrzejów	5—5,25
Norblin	1,14—1,35—1,34
Ostrowieckie	7,60—8,25—8,20
Parowozy	0,45—0,47
Rohn i Ziel	0,45—0,50
Rudzki	1,50—1,70
Starachowice	2,08—2,35
Ursus	1,20—1,25
Zawiercie	18,50—17,50—19,50

Z notowań 15,50—17 Borkowski 0,92—1

Notowania złote.

W dniu 25 sierpnia 1926 r.	
Za 100 złotych:	
Zurych	57,50
London za 1 funt szt.	45,00
Berlin	46,51—46,99
wypl. na Warszawę	46,405—46,645
Katowice	46,48—46,72
Poznań	46,59—46,82
Gdańsk	57,45—57,57
wypl. na Warszawę	57,19—57,52
Wiedeń	78,55—79,35
banknoty	78,50—79,30
Praga	57,5.—

Urzędowa giełda gdańska.

GDANSK, 25-go sierpnia (PAT)	
Na dzisiejszym zebraniu giełdy gdańskiej notowano w guldenach gdańskich	
czek na London	24,98
Telegraficzna wypłata na:	
London	24,95 50
Berlin	122,472—122,778
New York	5,1140—5,1270
Warszawę	57,18—57,52

Notowania giełdowe w Londynie.

LONDYN, 25-go sierpnia (PAT)	
Zamknięcie giełdy.	
Nowy-jork	4,85,18
Holandja	12,11,10
Francia	170,12
Belgia	177 —
Włochy	147,12
Niemcy	20, 8
Szwajcaria	25,15.—
Hiszpanja	51,52
Portugalia	2,55
Dania	18,28
Norwegja	22,155
Praga	165,87
Warszawa	45,00

Notowania giełdowe w Paryżu.

PARYŻ, 25 sierpnia (PAT)	
Zamknięcie giełdy	
London	169 80
N. jork	55,01
Włochy	115,65
Szwajcaria	675.—
Belgia	96, —
Hiszpanja	5,4.—
Rumunja	17.—
Niemcy	850.—

Poszukiwany

Inżynier-mechanik

jako nauczyciel kreślenia do szkoły zawodowej. Pożądana praktyka fabryczna i pedagogiczna. Oferty sub. „Inżynier” do adm. pisma. 4443—1



Dziś i dni następnych
Niebywale interesujący program.

Pocz. przedstawień o godz. 5.30, ostatniego o 10 wiecz. w soboty i niedziele pocz. o 4 popoł.
Zupełna zmiana programu!

„Teatr Szkół Artystycznych” na wzór teatrów warszawskich

- „QUI-PRO-QUO” i „PERSKIE OKO”
Wobec ostatniego tygodnia występów — szlagierowe występy artystów.
1) PROLOG — w wykonaniu **M. Dobrowolskiego**.
2) „Starożytny zegar” (kuranty) inscen. muzyczna T. Muellera w wyk. **Ireny Lubicz-Korszówny i J. Lubicza**.
3) „Bebe Polka” — odtańczy **J. Halska**.
4) „On nie ma nic” — wykona **W. Orsza-Bojarski**.
5) „On nie potrafi więcej” — odp. **Irena Lubicz-Korszówna**.
6) „Jedna mocna” St. K. Brzeskiego — odp. **Irena Lubicz-Korszówna**.
7) „Taniec, to życia czar” St. Szremskiego — odp. **Irena Lubicz-Korszówna**.
8) „Franka weź kolanka” i in. — St. Ratolda — wyk. **M. Dobrowolski**.
9) „Mam męża” sl. Ratolda — odśpiewa **Marja Cielecka**.
10) „Błękitne oczy” sl. Ratolda — odśpiewa **Marja Cielecka**.
11) „Połocki contra Kugelszwanc” — tragifarsa w 1 akcie w wykonaniu **Ireny Lubicz-Korszówny, J. Halskiej, M. Dobrowolskiego i J. Lubicza**.
Conferencier **W. Orsza-Bojarski**.

Na ekranie.

Największy tragik Europy

Konrad Veidt

W 8-io aktowym dramacie podług powieści Renarda

„**Ręce Orlaka**”

Orkiestra symfoniczna pod kierunkiem p. S. Bajgelmana.

Na ekranie.

Dziś premiera!

ODEON—APOLLO.

Dziś premiera!

Dziś po raz 1-szy w Łodzi!

CORSO

Dziś po raz 1-szy w Łodzi!

Po raz pierwszy w Łodzi wspaniały film sensacyjno-sportowy w 12 aktach pod tyt.

SZTAFETA W rolach głównych **BETTY COMPSON, Ricardo Cortez i Wallace Beery**

Uwaga: Obraz powyższy demonstruje „Odeon” i „Apollo” jednocześnie. — Nad program: **Farsa w 2 ch aktach.**

POD ZNAKIEM CZWÓRKI
(Sherlock Holmes)

Awanturczo-detektywny dramat w 8-miu częściach. Według powieści znanego pisarza kryminalnego **CONAN DOYLE**.

GIMNAZJUM HUMANISTYCZNE im. ks. IGN. SKORUPKI
(T-wa „Oświata”) w Łodzi, ul. Ks. Skorupki 13, tel. 2-98.

Egzaminy wstępne do klas podwstępnej (B), wstępnej (C) i wyższych rozpoczną się dn. 30 sierpnia o godz. 9-ej rano. Podania przyjmuje kancelaria szkolna codziennie (prócz niedziel) w g. od 10 do 1-ej. Oplata szkolna w klasach wstępnych znacznie zredukowana. Lekcje w powyższych klasach będą się rozpoczynały o godz. 9 rano. Początek lekcji we wszystkich klasach dnia 1 września o g. 9 rano. Dawni uczniowie, pragnący nadal uczęszczać do Gimnazjum, winni przed tym terminem ponowić zapis.
4278—1
Dyrektor (—) **Wacław Davison.**

Ostrzeżenie.

Zgubione zostały dwa weksle: 1) zł. 150 pl. dn. 2 IX, wystawca Bachiński, Bydgoszcz, na zlecenie f. „Saturmia”. 2) zł. 100 pl. dn. 10 IX, wystawca W. Lapp, Beło, na zlecenie Messing. Ostrzeżenie się przed nabyciem wyżej wymienionych weksli.

Adm. „Głosu Polskiego”
4440—3 Łódź, Piotrkowska 106.

PROSEK DO BÓLU GŁOWY
DLA DOROSŁYCH
KOWALSKINA
LABOR CHEM-FARMAC.
„AP KOWALSKI”
WARSZAWA Miodowa 5

Spółeczne Polskie Gimnazjum Męskie
w Łodzi

4459
Telef. dyr. 32-17. Pomorska 105. Telef. sekr. 32-18.
Kancelaria czynna od godz. 11-ej do 1-ej popołudniu.

Państwowa Szkoła Włókiennicza
w Łodzi.

Zapis kandydatów na kurs wieczorowy rysunków technicznych i maszynoznawstwa dla rzemieślników kończy się w dniu 13 września 1926 roku. Kancelaria czynna od 8-ej zrana do 3-ej popołudniu.

4456—3
Dyrekcja.

KURSY DOKSZTAŁCAJĄCE
w zakresie 8 klas

przy **P. O. W. w Łodzi**

Zapisy na rok szkolny 1926/7 do klas od III do VIII włącznie odbywają się codziennie w lokalu P. O. W., Piotrkowska 82 (lewa oficyna), III wejście w g. od 5—7 po poł.

Egzaminy wstępne dla kandydatów nieposiadających świadectw—odbędą się w dniu 30 i 31 sierpnia.

Początek zajęć szkolnych 1 września, lekcje trwają od 6³⁰ do 9³⁰ wiecz. Kurs klasy—trwa cały rok szkolny. 4463-1

Państwowa Szkoła Włókiennicza
w Łodzi.

Zapis kandydatów na kurs wieczorowy przedzalnictwa, tkactwa i farbiarstwa kończy się w dniu 13 września 1926 roku. Kancelaria czynna od godz. 8-ej zrana do 3-ej popołudniu.

4455—3
Dyrekcja.

Komunikat.

Powróciwszy z podróży niniejszem zawiadamiam Sz. Klijęntelę, iż przyjmuje się już **wszelkie zlecenia na sezon jesienny i zimowy.**

Z poważaniem
J. Moszkowicz
Zawadzka 22. Tel. 37-30.

4382—1

Dr. med.
STUPEL

Szkoła 12 chorób skórne, włosów, weneryczne i moczopłciowe leczenie światłem (Rentgen, lampa kwarcowa). Elektroterapia. Przyjmuje od 6-9 w. 4554—7

Dr. med.
Zygmunt Datyner

Choroby nerek, pęcherza i dróg moczowych. Przyjmuje od 1—2 i od 4—7.
Piramowicza 11. (dawn. Olginska).
Tel. 48-95.

Dr. med.
M. Maślanka

Choroby nerwowe i umysłowe
Piotrkowska № 120
Tel. 47-72.
powrócił.
Przyjmuje od 3—5 po poł. 4502-3

Pokój w Warszawie dla studenta (tki), urzędnika i t. p. z całkowitą u b częściowym utrzymaniem przy eleganckiej rodzinie. Wiadomość w Łodzi tel. 22 99 od godz. 3—5 popoł.

Lekarz-Dentysta
S. LEWITA-STOCK

Piotrkowska 83.
Powrócił. 4447

Trenczyńskie-Cieplice
(Słowacja).

Bezpośrednie połączenie kurjeńskie ze wszystkimi zagranicznymi liniami kolejowymi.

Wskazania lecznicze: reumatyzm, góściec, neuralgię i ischias.

Idealne sezony kąpielowe, wiosenne, urządzone, z najwyższym komfortem, hotele i wille, przepiękna zalesiona górską okolicą. Prospekty i wszelkie informacje przesyła bezpłatnie p. Juliusz Szperling w Krakowie, ul. Krzywa 3, parter. 156-



Oglaszajcie się.
Reklamujcie się

PRZEZ AKWIZYJCĘ OGŁOSZEŃ
FUCHSA

Ogłoszenia

do gazet miejscowych, jakoteż do wszystkich pism ukazujących się na całym obszarze Polski

przyjmuje Akwizycja Ogłoszeń
S. FUCHS'a

Piotrkowska 50. Tel. 21-36

SIŁĘ ŻYCIOWĄ I ENERGJĘ
zawdzięcza tysiące chorych Odżywcze - Vitaminowej Dr Brauna

„**SANAVITAN**”

Sanaviton zawiera najważniejsze składniki odmładzające i podtrzymujące życie. Srodek niezbędny dla niedotkarmionych, przepracowanych, nerwowych, chorych na różne choroby, rekonwalescentów, dla ciężarnych i karmiących kobiet, rachitycznych i skrofolicznych dzieci. Wielu lekarzy stwierdza cudowne wyniki odżywiania Sanavitonem. Cena paczki, zawierającej 250 gr., zł. 8 —. Do nabycia w aptekach i składach aptecznych. Sprzedaż hurtowa: Dr. Schuster & Kähler, Tow. Akc., Gdańsk. 4256-21

Dla szeregu zasobnych i szybko decydujących się

tutejszych nabywców poszukujemy **nieruchomości w obrębie Wielk. Berlina**

w celu natychmiastowego dokonania transakcji. O możliwie szybkie i szczegółowe oferty uprasza **JULIUS M. BIER**

Rentenhaus-Abteilung II
Berlin W. 8, Leipzigerstr. 26. Tel. Merkur 4640-52.
4227—5

Ważne dla przemysłu włókienniczego i pończoszniczego!

Na nadchodzący sezon poleca ostatnio opatentowane nowości w zakresie książek kolekcyjnych w wykonaniu wykwintnym i praktycznym.

Łódzka Fabryka książek kolekcyjnych **E. Sadokierski, Zielona 27.**
W razie chęci zaznajomienia się z wyrobami kolekcyjnymi proszę zadzwonić Nr. tel. 17-89. 4009—3

Herbata **znanej** **Wszechświato-wej Marki**

„**BRACIA K i C POPOWY**”

DO NABYCIA WSZĘDZIE.

Przedst. EDWARD EPSTEIN, Łódź ul. Prez. Narutowicza 18. Telefonu 13—73

OGŁOSZENIA DROBNE

Ogłoszenia drobne licza się po 10 groszy za wyraz. Pierwszy wyraz liczy się podwójnie. Najmniejsze ogłoszenie 50 groszy.

Ogłoszenia dla poszukujących pracy bez względu na ilość wyrazów kosztują 75 groszy, dla ofiarujących 1 zł. 50 groszy.

NAUKA I WYCHOWANIE
FRANCUSKIEGO.

konwersacja, dykcja, literatura, korespondencja. Specjalny system dla dorosłych. Zapisy od 3—5, Szosa Pabjanicka Nr. 1, m. 14. 4403—6-n

LOKALE I MIESZKANIA

POKÓJ FRONTOWY
do wynajęcia przy rodzinie. Sienkiewicza 95, m. 35. 4460—3-m

DLA MŁODZIEŻY
kształcącej się w Warszawie dwa pokoje umeblowane z całodziennym utrzymaniem przy inteligentnej rodzinie. Wiadomość w Warszawie, Aleje Jerozolimskie Nr. 7, telef. 163-45, w Łodzi telef. 13-94. 4388—3-m

PRZYJMĘ SUBLOKATORA
z całodziennym utrzymaniem, najchętniej ucznia. F. Zatorski, Traugutta 10. 4457—1-m

PRZYJMĘ
dwóch panów na mieszkanie, ulica Sosnowa Nr. 5, m. 9. 4439—1-m

DONIESIENIA ROZM.

50 GROSZY
manicure. Sienkiewicza 67. 4450J1-d

50 GROSZY
manicure. Nauka 20 złotych. Gdańska, 135, m. 6, róg Anny. 4451—2-d

POSZUKUJĘ UŻYWANEGO
pianina w dobrym stanie. Oferty pod „H. 1000” do „Głosu”. 4462—2-d

ZAKŁAD TAPICERSKO-DEKORACYJNY.

Braci Gabala przyjmuje wszelkie obścialunki, przerabia materace, zakłada firanki. Ceny przystępne. Nawrot 8. 4454—1-d

ZAGUB. DOKUMENTY

ALBERT LINDE
zgubił książeczkę kasy chorych. Kto znajdzie proszę zwrócić do kasy chorych. 4423—3-z

ZGUBIONO
dokument podróży 28 p. Strz. Kanłowski na imię Mariana Lipińskiego. Szerera 6. 4458—1-z

„ GIEŁDA PRACY ”

ZAKŁAD FRYZJERSKI
damski i męski. Przędzalniana 91. poszukuje ucznia z dobrimi świadectwami szkolnymi do lat 16. 4452—1